Nr. 341b. Dnia 10 grudnia. Czwartek. Dnia 28 listopada (10 grudnia) 1885 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):

Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.

Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.

Opłata za przesyłkę i koszta ekpsedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Ces. wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.

Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.

Ogłoszenia do *Kurjera warszawskiego* przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska nr 18.

— Jutro o godzinie 8-ej zrana w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim) odprawioną będzie ku czci Serca Pana Jezusa solenna wotywa.

Przegląd polityczny.

Historja chwili rozwija się bardzo leniwo. Od d. 28-go listopada, to jest od zaprzestania kroków wojennych na serbsko-bułgarskim teatrze wojny, mija już dwa tygodnie, a dotąd nie przyszło jeszcze do zawarcia formalnego układu o zawieszenie broni. Ileż to piasku przesypie się jeszcze na klepsydrze świata, zanim zawarty zostanie pokój! Przyznać jednak należy, iż od poniedziałku, to jest od dnia, w którym jeneralny pełnomocnik trzech rządów cesarskich, hr. Khevenhüller, stanął w Niszu, kurs usposobień pokojowych zwolna się podnosi, a nawet telegrafują nam z Wiednia o prawdopodobnem przekazaniu przez obie strony wojujące całej sprawy rozstrzygnięciu trzech sprzymierzonych mocarstw. W takim razie nie można wątpić, że warunki zawieszenia broni, wypracowane w Pirocie przez ks. Aleksandra, upadną same przez się. Żądają one od Serbji wypłaty kontrybucji wojennej i opuszczenia okręgu widdyńskiego, nie przyrzekają natomiast w zamian cofnięcia się armji bułgarskiej z Pirotu. Warunki są zbyt ciężkie dla Serbji, aby Austrja na formalne postawienie ich przyzwoliła.

Zresztą w kwestji bałkańskiej wszystko jest jeszcze do zrobienia; dotąd nie posunęła się ona ku rozwiązaniu swemu ani o krok jeden. Dwaj podkomisarze tureccy, Lebib i Gadban, nie mieli czasu nawet rozpakować swoich tobołków w stolicy rumelijskiej; Lebib powrócił coprędzej do Adrjanopola i ztamtąd przesłał W. Porcie sprawozdanie bardzo pesymistyczne o stanie rzeczy w Rumelji, gdzie nikt z nim poprostu, prócz o pogodzie, o niczem gadać nie chciał.

Zgromadzenie notablów rumelijskich orzekło natomiast, że nie przyjmuje innego rozwiązania, jak zjednoczenie z Bułgarją pod rządami dzielnego księcia, któremu cesarz Wilhelm zamierza podobno udzielić order wojskowy *pour le mérite*. W ogóle w Berlinie zauważono, że nie można być bardziej rosyjskim, niż sama Rosja, ani bardziej tureckim, jak sama Turcja i od kilku dni w głosach zarówno *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, jak inspirowanej z Berlina *Kölnische Zeitung* przebija się pewna gotowość do uznania unji. Uznanie to, nietylko zażegna dalsze zawikłania na Wschodzie, ale i zaszachuje wpływ Anglji, która gorącem poparciem sprawy rumelijskiej zaskarbiła sobie sympatję rumeljotów, nie licujące wcale z interesami mocarstw bliższych i bezpośrednio na półwyspie zaangażowanych.

Lord Salisbury rozbił konferencję przez oświadczenie pełnomocnika swojego, p. White'a, że nie podpisze protokułu, dopóki nie zostanie orzeczonem, iż ankieta europejska, która udać się miała do Filipopola, celem rozpatrzenia się w życzeniach ludności rumelijskiej i rewizji statutu organicznego, nie będzie zmuszoną krępować się wąskiemi ramami traktatu berlińskiego, ale sformułuje wnioski swoje z zupełną swobodą. To zastrzeżenie Anglji unicestwiło cały rezultat prac konferencyjnych.

O obecnem położeniu politycznem Serbji pisze korespondent belgradzki wiedeńskiej *Politische Correspondenz*:

„Interwencja trzech rządów Cesarskich, najskuteczniej poparta przez wysłanie austrjacko-węgierskiego reprezentanta w Belgradzie, hr. Khevenhüllera, spowodowała na razie pokój na widowni boju. Pominąwszy pewne niedokładności, wywołane częścią przez wadliwą komunikację, a częścią przez nieporozumienia, panuje obecnie tak w dolinie Niszawy, jakoteż nad Dunajem, faktyczne zawieszenie broni, które prawdopodobnie wkrótce doprowadzi do formalnego zaniechania kroków nieprzyjacielskich. Czy doprowadzi to do pokoju, czyli też nastąpi po chwilowym wypoczynku drugi akt dramatu wojennego? Serbja chwyciła za broń przedewszystkiem dla przywrócenia *status quo ante*. Nadchodzące wiadomości z Konstantynopola zwiastują rozpoczęcie akcji tureckiej, która, jeżeli ma cel jasno wytknięty, może być przedsiębraną tylko w duchu traktatu berlińskiego. Zdaje się zatem, że podjęta w tym kierunku akcja, zgodna z życzeniami Serbji, doprowadzi do przywrócenia stosunków legalnych w Rumelji Wschodniej. W takim razie nicby Serbji nie przeszkadzało złożyć broni spokojnie, gdyż niebezpieczeństwa, które mogły zagrażać jej przyszłości, zostałyby przez unieważnienie aktu rewolucyjnego z dnia 18-go września zupełnie usunięte. Wówczas Serbja mogłaby, jakkolwiek niezupełnie zadowolona, podać Bułgarji rękę do pojednania. Honorowy pokój na tej podstawie znalazłby w narodzie serbskim uznanie, a w politycznych kołach serbskich zatwierdzenie.

Ale pytanie, czy warunki, które stawi książęcy rząd bułgarski, zastosują się do zakresu w ten sposób utworzonego pokoju? Przyczyn jest niemało, dla których pokój taki powinien być przyjęty. Czas łatwych powodzeń dla armji bułgarskiej już przeminął. Drugie powołanie serbskie stanęło prawie w zupełnej liczbie na placu boju. Składa się ono z żołnierzy, którzy odbyli już chrzest krwawy w obu wojnach turecko-serbskich. Wojska te spełniłyby z pewnością nadzieje, które w nich kraj i król pokłada. Serbja w tej chwili może przeciwstawić nieprzyjacielowi siłę najmniej stu tysięcy wojowników. O regularne zaopatrzenie wojsk postarano się przy pomocy linji kolejowej, która przerzyna obfitą w zboże okolicę Morawy. Duch w wojsku niezłamany, a ludność zawsze jeszcze gotowa do ofiar. Zasługuje także na uwagę, że siły zbrojne rozporządzają obecnie ważnemi i silnie obwarowanemi pozycjami pod Niszem. Korzyści tych nie posiada armja bułgarska, która się oddala od swojej podstawy operacyjnej. Wojska bułgarskie nie mogą być także uzupełnione dostatecznemi rezerwami. Dlatego ks. Aleksander ma wszelkie powody starać się o honorowe zawarcie pokoju z serbami. Czy to pojmują i w głównej kwaterze bułgarskiej, czyli też unoszą się dumą zwycięzców, o tem zapewne przekonamy się w ciągu dni kilku. Serbowie są przekonani, iż rząd królewski przyjmie tylko taki pokój, który byłby zgodny z honorem Serbji i nie obarczyłby jej żadnemi ciężarami."

Z Wiednia informują nas pod dniem 8-ym b. m. jak następuje:

„Jest rzeczą pewną, że co do załatwienia spraw wschodnich, trzy mocarstwa porozumiewają się na podstawie nowych propozycyj. Treść ich stanowi dotąd zupełną tajemnicę, jeden tylko wniosek zdaje się być uzasadnionym, o ile z pewnych oznak sądzić można, że toczą się rokowania względem porozumienia się i ewentualnego przymierza Serbji z Bułgarją. Zdaje się, że nowe instrukcje hr. Khevenhüllera odnoszą się i do tych rokowań, które mogłyby znaleźć swój wyraz w pewnych terytorjalnych zmianach zarówno serbskich, jak i bułgarskich granic. Podobno i zmiany polityczne w Serbji wchodzą już w te plany.

Ze stołu redakcyjnego.

„Krok dalej", powieść w trzech tomach przez Edwarda Lubowskiego. W Warszawie, nakładem Maurycego Orgelbranda, 1885.

W historji Galicji są karty bezdennie smutne i dziś jeszcze na ich wspomnienie krwawa łza do óez się ciśnie. Minęło od tej chwili kilka lat dziesiątków, życie postąpiło naprzód, ale nie doszło jeszcze do kresu szczęśliwości. Okres czasu ostatnich lat pięćdziesięciu zaznaczył się na niwie galicyjskiej licznemi faktami, godnemi uwagi. Społeczeństwo przetwarzało się kilkakrotnie i dziś jeszcze ten proces nieskończony, a jednak nad przeszłością można się już zastanowić. Dla historyka obyczajów materjał to bogaty. Wart bliższej uwagi.

Lubowski po raz już wtóry dotyka tej epoki. Po raz pierwszy uczynił to w powieści „Na pochyłości", obecnie wraz z życiem galicyjskiem postąpił „Krok dalej".

Powieść ta, zarówno przez wzgląd na stronę historyczno-obyczajową, jak i artystyczną, zasługuje na obszerniejsze rozpatrzenie.

Oto jak autor reasumuje poglądy na epokę, którą uczynił widownią swej powieści:

„Szlachta, a raczej posiadacze więksi i mniejsi, zrujnowani materjalnie, znękani politycznym, ohydnym systematem, zakończonym wymysłem godnym średniowiecznych siepaczy, opuścili ręce bezwładnie, nie wierząc w jutro, zrozpaczywszy czy warto pracować, czy kiedykolwiek zdołają wznieść nowy gmach, zbudowany choćby tą samą starą cegłą. Ze srogim żalem w duszy do tych, którzy usłali pomost krwawy z ich braci, ojców i synów, nie umieli jeszcze szczerze zaintonować hymnu: „Ale o Panie, oni niewinni!"

Lud wiejski zaś, dyszący jeszcze zemstą, której go nauczyli politycy starej daty, nie wstydzący się najbrutalniejszego czynu, byle choćby na chwilę doprowadził choćby do maluczkiego celu, zdemoralizowany wyuzdaniem krwawej rozpusty, stanął dalej jeszcze, niż stał kiedykolwiek od swych niedawnych panów i patrząc na nich dziko, nie był jeszcze pewny, czy oni teraz ofiarą, czy on znów niebawem nią zostanie.

Przepaść, zalana strugami niewinnej krwi, zdawała się nieprzebytą na wieki. Stan średni, mieszczański, zaledwie dawał znaki życia; w całym kraju rozprzężenie, zwątpienie w lepszą dolę, brak jakiegokolwiek czynnika, zdolnego zbliżyć do siebie obywateli i zagrzać do wspólnej pracy.

Kraj i narodowość nie poczuwały się do świadomości swego bytu. Maszyna państwowa pobudzała do automatycznych ruchów jednostki, lecz nie jednolitą społeczność.

Nikt nie marzył naówczas, ażeby na tych gruzach i trzęsawiskach zakwitło kiedykolwiek drzewo nowego życia, ażeby znękani, rozbici i zgnębieni zdołali się złączyć i to złączyć po raz pierwszy w narodowość organicznie spojoną i świadomą bytu swego i przeznaczeń.

Na tle przeobrażenia ogólnego, które zatrzęsło państwem w posadach, rozwinął się nowy pierwiastek, najbardziej przyczyniający zazwyczaj zdrowia narodowi: swoboda rządzenia się u siebie.

Galicja zawrzała życiem.

Zrazu objawy życia były namiętne, niedojrzałe i źle skierowane. Zastarzałe nałogi i grzechy, zmięszawszy się z nowym fermentem, pozwalały czasem wątpić o przyszłości z ruin powstałego kraju; zdawało się czasami najlepszym, że pędzą po pochyłości, po której stoczyć się muszą niepowrotnie; zwolna atoli widnokrąg się rozjaśnił, dążenia i cele nabierały wyrazistości i harmonji, praca i trudy rzetelne, zasługi i talenta nie szły już na marne.

Burza tylko ekonomiczna, co zaszalała ponad głową kraju, odkryła nanowo jeden z dawnych najcięższych grzechów: lekkomyślność, lecz wątpić nie trzeba, że jako groźna przestroga, a razem kara, nie była nadaremną.

Kraj dojrzewał politycznie i społecznie — zaczynał coś ważyć na szali ogólnych obliczeń... czyli obiegu postępu, uczynił rzeczywiście krok naprzód, *krok dalej*."

Przytoczyliśmy cały ten ustęp, bo on najlepiej wypowiada myśl autora, założenie powieści i związek jej z poprzednią, „Na pochyłości".

Galicja i Wiedeń są widownią nowego dzieła Lubowskiego, a epoką, w której się akcja rozgrywa, to epoka wiedeńskiego *krachu*. Moment istotnie dramatyczny. Najświetniejsze nadzieje porwały wielu do spekulacji. Lekkomyślność wyrodziła żądzę zdobycia pieniędzy bez pracy. Zbierano na zakupno akcyj ostatni grosz, zadłużano ziemię, przystępowano do spółek, dawano poręczenie za przemyślnych dyrektorów, których kapitałem był spryt, umiejętność oszukiwania łatwowiernych. Zawrzało życie w Galicji, jak nigdy przedtem. Wszyscy byli pewni zysków, nikt strat nie przypuszczał.

Fremdenblatt oświadcza urzędownie, że interwencja Austro-Węgier miała tylko ten cel przed sobą, aby bezwzględnie dalszej wojnie przeszkodzić. Dodaje *Fremdenblatt* nader ważny szczegół, a mianowicie: że br. Khevenhüller, przedstawiając księciu bułgarskiemu skutki i niebezpieczeństwa ewentualnej zbrojnej interwencji Austro-Węgier, podniósł zarazem w dyskusji ewentualność czynnej interwencji także innego mocarstwa, t. j. ewentualną okupację Bułgarji przez takowe."

Br. Z.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani C. M. A.* — Odczyt dra Tomaszewicz-Dobrskiej będzie zapewne w którem z pism drukowany. *Sic* po łacinie znaczy *tak*. Wyraz ten, zwyczajem starych pisarzy, kładzie się w nawiasie w takich miejscach, gdzie jest napisane coś takiego, co czytelnik mógłby wziąć za pomyłkę drukarską lub autorską. Dodanie tego wyrazu oznacza, iż tak było napisane rzeczywiście.

— *Amatorce śpiewu z Mazowieckiej.*—Do wymienienia nazwiska nie jesteśmy upoważnieni.

— *Głodnej wiedzy.*—Szybkość światła wynosi 42,000, elektryczności 60,000 mil na sekundę, jeżeli w którem piśmie podano 25,300 kilometrów, była to widoczna pomyłka drukarska, na początku zamiast 4 położono 2 i opuszczono jedno zero. Ile Mezzofanti posiadał języków, tego prawdopodobnie on sam nie potrafiłby policzyć, względną bowiem jest rzeczą umieć a umieć i bardzo trudno określić w jakiem stadjum umiejętności można o sobie powiedzieć, że się umie jakiś język. Jeżeli ktoś np. może od biedy rozmówić się po niemiecku, a listów w tym języku nie umiałby napisać bez całego szeregu błędów, zachodzi pytanie czy go policzyć do umiejących czy nie. Co do imienia kronikarza, używane jest zarówno Boguchwał jak Bogufał, chociaż ostatnia wersja zdaje się być tylko zepsuciem pierwszej.

— *Nie z soli i nie z roli.*—Wiersz wcale dobry, chociaż do druku się nie dostał z powodu trochę zużytego tematu i pewnych zaniedbań w formie. Radzibyśmy przeczytać jaką inną próbę.

— *Prenumeratorowi nr kwitu 22,202.* — Pożyczka wschodnia nie daje żadnych premjów tylko procent 5%. Bilet 100-rublowy dostać można za 98 rs., niekiedy nawet taniej. Sprzedający na raty biorą za to 180 rs. spłacalnych w ciągu 30-tu miesięcy po 6 rs., z czego potrącić należy wartość pięciu kuponów, przypadających podczas spłaty, czyli rs. 12 kop. 50, za 98 rs. płaci się zatem 167 rs. 50 kop. Tymczasem ktoby składał co miesiąc po 6 rs. do kasy oszczędności, miałby po 30-tu miesiącach 176 rs. Traci się zatem na czysto 78 rs., a za to otrzymuje się prawo do dziesiątej części wygranej, jaka w ciągu spłacania rat mogłaby paść na 6 pożyczek premjowych, co czyni 13 rs. za prawo grania przez półtrzecia roku na dziesiątą część jednej premjówki, a zatem rocznie 52 rs. za prawo do całkowitej wygranej, jaka w ciągu roku paść może na jedną premjówkę, ale z potrąceniem jej wartości. Prawdopodobieństwo wygrania większej kwoty na premjówkach jest niezmiernie małe, największa część wylosowanych wygrywa tylko wartość nominalną i nabywca prawa do wygranej, naturalnie, nic nie dostaje. Rachunek ten wykazuje, jak sądzimy, dość jasno, że sprzedaż pożyczki wschodniej na raty jest interesem bardzo zyskownym dla sprzedającego, a więc obliczonym tylko na łatwowiernych, którzy rzeczywistej wartości nabywanych szans wyrachować nie umieją. W żadnym razie temu kto pragnie sobie coś zaoszczędzić na starość, kupna takiego doradzać nie możemy. Lepiej niech składa nie przez 30 lecz przez 33 miesiące po 6 rs. do kasy oszczędności, a będzie mógł sobie kupić nie jedną ale dwie pożyczki.

— *Czytelnikowi-pedantowi.*— Rzeczywiście francuzi używają wyrazu *prestigiateur*, niemcy *prestigiator*, utarł się jednak wyraz *prestidigitator*, pochodzący nie od *praestigiae* mamidło, ułuda, lecz od *prestus*, szybki i *digitus*, palec. Ponieważ w mamidłach kuglarskich prawie wszystko na szybkości palców polega, nie rozumiemy zatem dlaczegoby jedna z tych nazw miała być złą a druga dobrą. Co do innych uwag zgoda zupełna. Wyrażenia *wątpić w co* (zamiast *o czem*) i „*pod tym wyrazem* rozumiemy" (zamiast *przez ten wyraz*) są błędne.

— *Panu L. K. W.*—Odpowiedź piśmienna wprost do pana jest niemożliwą z powodu braku adresu; drukowana w piśmie naszem może zupełnie nie interesować czytelników, którym obojętną jest wymiana zdań w korespondencji prywatnej. Jeżeli panu na tem zależy, najwłaściwiej będzie przeprowadzić tę zamianę z samym redaktorem działu, przy ulicy Elektoralnej pod numerem 47-ym.

— *PanuB. P.* —Aż dziewięć pytań i to pytań nielada, a żąda pan odpowiedzi w jednym z „najbliższych" numerów! Czy to pułapka, sz. panie? Wszakże panu wiadomo, że dość się pomylić przypadkiem w jednej odpowiedzi, żeby zostać odsądzonym na zawsze od wszelkiej wiedzy przez jakiego bezimiennego Silvę, Słowianina i t. p. Żądasz pan wyjaśnień z ustawy wojskowej, objaśnienia nazw różnych stronnictw politycznych w krajach konstytucyjnych, wyliczenia języków używanych w warszawskiem Towarzystwie popierania przemysłu i handlu, we wszystkich szkołach i uniwersytetach galicyjskich, w sejmie galicyjskim i w wojsku galicyjskiem (?), określenia stosunku rady państwa w Wiedniu do delegacyj wspólnych, wymienienia autora artykułów „Orjentalista" i „Żyd królem" i na dobitkę wyliczenia polskich podręczników do nauki wszystkich języków słowiańskich, począwszy od czeskiego a skończywszy na czarnogórskim. Bagatela!... Ale nie, sz. panie. Nawet konferencja w Konstantynopolu zajmuje się tylko jedną kwestją, a o innych słuchać nie chce. Gdzie się sto kwestyj wiąże z sobą, tam trzeba zwoływać kongres. My tego czynić nie będziemy. Odpowiedzi można u nas dostać tylko *en détail*, hurtownie i z rabatem ich nie dajemy.

— *Panu S. B. w Skierniewicach.*—Mówi się *gramatycznie* nie *gramatykalnie*, słuszność zatem po stronie sz. pana.

— *Panu B. N. pod Kruszwicą.* — Ponieważ nietylko w polskim ale i we francuskim tekście są pomyłki, zdaje się zatem, że w tym wypadku winna tylko nieumiejętność kruszwickiego telegrafisty. Dziwna rzecz, że w kraju tak oświeconym jak Niemcy trudno o ludzi ukształconych i posady w służbie, mającej stosunki międzynarodowe, dostają się takim prostaczkom.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Ze świeżo opublikowanego sprawozdania kontroli państwa o wykonaniu budżetu państwa za rok zeszły okazuje się, iż dochody na ten rok obliczone były na 715,732,433 rs., w rzeczywistości zaś wpłynęło ich tylko 704,527,760 rs., a z zaliczeniem pozostałości od budżetu z r. 1880-go — 709,149,958 rs., Zwyczajne rozchody obliczono na 727,336,296 rs., wydatkowano zaś 727,902,675 rs., czyli więcej o 18,752,717 rs. niż wpłynęło dochodów, co stanowi deficyt w budżecie zwyczajnym za r. z. Dochody w porównaniu z r. 1883-im powiększyły się o 5,546,777 rs. Budżet dodatkowy nadzwyczajny wykazuje dochodów za rok sprawozdawczy 223,574,741 rs., a rozchodów 87,930,027 rs., czyli o 135,644,714 rs. mniej. W ogóle wszystkie zwyczajne i nadzwyczajne wpływy wyniosły sumę 932,724,699 rs., która przewyższa wydatki w sumie 815,832,702 rs. o 116,891,997 rs.

= Bilety pożyczki premjowej z r. 1866-go, wylosowane dnia 14-go września r. b., stają się płatnemi z dniem 13-ym b. m.

= Ministerjum finansów wniosło niedawno do departamentu ekonomji przy radzie państwa specjalne sprawozdanie o ilości główniejszych towarów zagranicznych oclonych, przywiezionych w roku zeszłym do Rosji. Ze sprawozdania okazuje się, iż cło od herbaty wyniosło 19,776,000 rs., od metali surowych 4,311,000 rs., od win i innych trunków 3,577,260 rs., od bawełny 2,906,125 rs., od oliwy 2,819,393 rs., od wyrobów metalowych 2,439,831 rs., od owoców 2,251,672 rs., od wełny 2,075,237 rs., od produktów chemicznych 1,632,353 rs. itd. Ogółem opłaty celne od towarów zagranicznych wyniosły w tym roku sumę 97,598,456 rs.

= Minister dóbr państwa zwrócił się niedawno z przedstawieniem do rady państwa o udzielenie specjalnego kredytu w sumie 100,000 rs. na nagrody urzędnikom zarządu leśnego, odznaczającym się gorliwością, czem przyczyniają się do podniesienia dochodów skarbu.

= Gubernja kowieńska liczyła w r. z. 156 szkół ludowych, do których uczęszczało 7221 chłopców i 195 dziewcząt. Stosunek w oddzielnych powiatach tak się przedstawiał: powiat kowieński posiadał 20 szkół ludowych z 640 uczniami i 31 uczennicami, nowoaleksandrowski 27 szkół z 1102 uczniami i 21 uczennicami, poniewieski 23 szkół z 1479 uczniami i 15 uczennicami, szawelski 24 szkół z 1157 uczniami i 44 uczennicami, telszewski 17 szkół z 622 uczniami i 23 uczennicami, rosieński 19 szkół z 849 uczniami i 56 uczennicami, wiłkomierski 26 szkół z 1383 uczniami i 5 uczennicami.

= Kolej nadwiślańska zaprowadziła na czas do dnia 12 go września roku 1886-go nowe taryfy spe-

---

Otóż rzecz zaczyna się w epoce owych świetnych nadziei, o których uważaliśmy za konieczne wspomnieć powyżej.

Na ziemi galicyjskiej zjawia się nowy obywatel. Nabył majątek ziemski, urządził się wspaniale, ale nikt go nie znał. Nazywał się baron von Regensborg. Dowiedziano się wnet, iż ma bardzo piękną żonę. Nikt wszakże nie chciał się zbliżać do przybysza. Sąsiadami byli ludzie zacni, poważni imieniem lub sposobem myślenia. Intruz, był dla nich tylko niemiłym. Ani książę Adam, potomek starego rodu, ani hr. Brodecki, ani wreszcie br. Farmer nie pragnęli zbliżenia się. Ale przypadek, będący pokornym służką pani baronowej von Regensborg, przyśpieszył spotkanie.

Baronowa, była to kobieta piękna i bardzo ambitna. Pragnęła wysokich zaszczytów. Niewiadomo z jakiego pochodziła rodu, ale zachciało jej się być u matki księcia Adama. Świat wielki miał dla niej urok niesłychany. Postanowiła sobie porobić znajomości w okolicy, ale koniecznie poczynając od domu księstwa.

— Ależ kobieto, na Boga—woła jej mąż—jakimże chcesz cudem?

— Nie wiem jeszcze, ale tak chcę, a ty wiesz, że gdy czego chcę...

— Wiem, wiem, niestety!... Proszę cię jednak, ponieważ tworzymy spółkę, pilnującą wzajemnych interesów, nie skompromituj mnie jakimś krokiem ekscentrycznym, gdyż powaliłoby mnie to o ziemię w chwili, w której w tym kraju najbardziej miru potrzebuję.

Kobieta roześmiała się pogardliwie i rzekła:

— Bądź spokojny, zdaje mi się nawet, że prędzej ci pomogę, aniżeli zaszkodzę...

Ta rozmowa wystarcza, abyśmy sobie wyrobili pewne mniemanie o baronie i żonie jego Marji. Autor w tych słowach scharakteryzował ich skończenie. Tem jednem już okazał jak umie stawiać charaktery silne, od pierwszego pociągnięcia pióra. Z tą energją w tworzeniu postaci spotykamy się jeszcze nieraz w powieści Lubowskiego.

Poznajmy inne osoby, występujące czynnie w powieści.

Książę Adam, człowiek młody, arystokrata z rodu, wyrzekający się przesądów kastowości, ceni przedewszystkiem zalety osobiste u ludzi.

Charakter, prawość jest u niego herbem i szlachectwem. Widzimy to od początku, w postępowaniu z baronem Farmerem. Baron mówi o sobie i swem stanowisku w społeczeństwie.

„— Gdybym co złego popełnił, mówiliby o mnie: cóż dziwnego, czegóż się innego można spodziewać po tym... z żydów; gdyby mi się udało spełnić czyn wielki lub ważny, powiedzieliby: No, ktoby się tego był spodziewał po nim... co przecież z żydów!... a że pozostaję w granicach neutralnych, że staram się nie czynić źle i żyję ze wszystkimi w zgodzie, więc mówią: „Nienajgorszy to człowiek ten Farmer, tylko szkoda, że pochodzi z żydów." Tak moi drodzy, ni wóz, ni przewóz.

— Przesadzasz, Mikołaju—przerwał z żywym rumieńcem książę—dziś zacierają się u nas coraz bardziej przesądy, a wreszcie o tobie każdy wyraża się z szacunkiem.

— Nic, mój Adamie, przesądy nie zatarły się u nas nic, a nic, a i za granicą niewiele więcej..."

Takimi byli książę i baron. Byli przyjaciołmi, bo książę cenił przymioty Farmera, znał go do gruntu, jako człowieka szlachetnego. Farmer nie wypiera się swego pochodzenia, a jak o tem sądzi, najlepiej objaśnią jego własne słowa:

„Czyż ślepy traf urodzenia ma rozstrzygać o życiu człowieka? Czyż religja odmienna jest zbrodnią?

Wszak wyznanie to lub owo było przekonaniem całych ras i plemion, dla którego cierpieli i ponosili męki, było więc szlachetnem w zasadzie, a jeżeli jedno odniosło przewagę nad drugiem swoją wewnętrzną wartością i z upływem dziejowych kolei, czyż dlatego, czyż tylko dlatego tamci mają być niegodni szacunku?

A ja, który urodziłem się już w wierze katolickiej, a tylko byłem synem człowieka innej wiary, czyż nawet teraz w obcem społeczeństwie miałbym cierpieć?"

Takich kilka ustępów maluje dosadnie charaktery głównych aktorów powieści. Rysunek zawsze pewny, silny, poprawny.

Ten talent rysowania postaci uwydatnia się w powieści „Krok dalej" bardzo wyraźnie. A niełatwe to było zadanie, bo autor wprowadza ich niemało i w ciągłym utrzymuje je ruchu, nie pozwala pozostawać w bezczynności.

Książę Adam zakochał się w baronowej Marji von Regensborg. Jej starania doprowadzają go do tego, iż przystępuje do spółki spekulacyjnej. Interes zdaje się czystym, dla kraju pożytecznym. Wobec tego książę, w ogóle spekulacjom niechętny, nie może się wahać. I na cóżby się zresztą przydały wahania, kiedy czarujące oczy baronowej mają władzę nakazywania. Taki pan, jak książę Adam, nie może oszczędzać pieniędzy, gdy serce zajęte, gdy miłość porywa go ku takiej przebiegłej kobiecie, jak Marja.

Brodecki kocha się w siostrze Farmera, Farmer w siostrze księcia, Regensborg zaślepiony w żonie, chociaż jej niezupełnie ufa. Jego myśl podzielona pomiędzy żonę i interesa. Przytem wszystkiem jest to człowiek uczciwy, ale zbyt łaknący pieniędzy—bo zbyt kocha żonę. *(Dok. nast.)*

cjalne na przewóz pełnemi wagonami transportów zbożowych ze stacyj kolei: orenburskiej, morszańsko-syzrańskiej, rjażsko-morszańskiej, moskiewsko-rjazańskiej, rjazańsko-kozłowskiej, tambowsko-kozłowskiej i tambowsko-saratowskiej do stacyj Iwangród, Lublin, Rejowiec i Chełm kolei nadwiślańskiej przez Wiaźmę, Brześć i Łuków.

= Na zwykłą kadencję sądową od dnia 14-go do 21-go grudnia wyjeżdżają do Włocławka sędziowie pp. Dramiński, Łukomski i Polakow. Obowiązki sekretarza pełnić będzie kandydat do posad sądowych Cederbaum, a oskarżać towarzysz prokuratora p. Mezenkampf, wreszcie obrony z urzędu wnosić mają kandydaci: Chrzanowski, Chludziński i Dworzaczek. W liczbie 50-ciu spraw, naznaczonych do osądzenia, znajdujemy: 7 spraw o defraudację, 1 o zabójstwo, 1 o podpalenie, 1 o rabunek i inne pomniejsze.

= Ze sprawozdania sądu okręgowego warszawskiego za rok zeszły dowiadujemy się, iż na 1,222 spraw rozstrzygniętych w tym sądzie podano 454 skarg i protestów apelacyjnych. W roku 1878-ym na 100 wyroków podano skarg i protestów apelacyjnych 22, w roku 1879-ym 26, w roku 1880-ym 26, w roku 1881-ym 27, w roku 1882-im 27, w roku 1883-im 29, a w roku 1884-ym 37. Z ogólnej ilości 1,013 zapadłych w r. 1883-im wyroków uprawomocniło się bez rozpoznania spraw w izbie sądowej 768, przeszło do izby sądowej z powodu apelacyj i protestów 454, wyroków skazujących było 885, uniewinniających 252, mięszanych 85, razem 1,222. Wyroki te dotyczyły oskarżonych: skazanych 1,335 uniewinnionych 469. Z powyższego okazuje się, iż na 100 wyroków było 76 skazujących, a 24 uniewinniających, jeśli mieszane wyroki podzielimy równo pomiędzy dwie powyższe kategorje. Porównywając te dane z latami poprzedniemi wynika, że represja karna się wzmaga. W latach ubiegłych było wyroków skazujących: w r. 1877-ym 64%, w 1878-ym 69%, w 1879-ym 75%, w 1880-ym 72%, w 1881-ym 74%, w 1882-im 75%, w 1883-im 71%, w 1884-ym 76%. Obronę oskarżonych sąd powierzał adwokatom przysięgłym za zgodą obżałowanych i pomocnikom adwokatów. Kandydaci do posad sądowych wyznaczani byli do obron w Włocławku. W r. z. wyznaczono w Warszawie w ogóle 301 obrońców.

= Agitująca się od lat kilku kwestja wyboru miejsca na budowę pomocniczego zakładu gazowego została już zakończoną w ten sposób, że nowy zakład gazowy mieścić się będzie na placu miejskim położonym nieopodal od stacji filtrów, to jest pomiędzy rogatką mokotowską a jerozolimską, tuż przy wale miejskim. Odpowiedni kontrakt pomiędzy towarzystwem dessauskiem i zarządem miejskim przesłanym został do zatwierdzenia władzy wyższej i zaraz po powrocie tegoż rozpocząć się ma budowa nowego zakładu gazowego.

= Jedną z więcej ruchliwszych ulic miasta, łączącą środek tegoż z dzielnicą wolską, jest ulica Elektoralna i przez nią też głównie przechodzą z za rogatek wolskich wszelkie artykuły żywności. Z powodu tego ruchu właśnie zarząd miejski był zawsze w kłopocie przy prowadzeniu jakichkolwiek robót na tej ulicy, gdyż wtedy należało ją zamykać dla komunikacji. Zaradzając temu, magistrat obmyślił inną komunikację, a mianowicie przez koszary mirowskie, uzyskawszy na to pozwolenie władzy wojskowej. Koszary zostały odpowiednio wybrukowane i w razie potrzeby służą do komunikacji zamiast ulicy Elektoralnej, do której są równolegle położone. Przyprowadzenie do porządku tego przejazdu kosztowało kasę miejską około 500 rs.

= Do ukończenia robót około budowy kanału idącego przez plac Krasińskich, to jest do połączenia go z gotowym już kanałem na Nowiniarskiej, brakuje około trzech sażeniów; roboty te jednak, mimo to że muszą być jeszcze przed zimą ukończone, wstrzymane zostały chwilowo z powodu zarysowania się domu na rogu placu Krasińskich i Świętojerskiej, koło którego przechodzi kanał na placu Krasińskich Roboty rozpoczęte zostaną dopiero po wyprowadzeniu się z domu lokatorów i rozebraniu go, dopilnowanie czego włożono na policję.

= Zwyczajem lat poprzednich, na rynkach za Żelazną Bramą i na Starem-Mieście dozwolono w porze przedświątecznej ustawiać przekupniom stoliki z różnemi artykułami, z tem wszakże zastrzeżeniem, aby stoliki te zaraz z nastąpieniem zmroku były uprzątane.

= Pojutrze, dnia 12-go b. m., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się ogólne zgromadzenie członków kasy zaliczkowo-wkładowej służby kolei nadwiślańskiej.

= W nadchodzącą niedzielę, czyli dnia 13 b. m., o godzinie 12-ej w południe, w lokalu Towarzystwa muzycznego, odbędzie się ogólne zebranie członków towarzystwa wspierania artystów muzycznych, oraz ich wdów i sierot.

= Z teatru i muzyki.

* Anneta Essipow koncertuje nietylko na estradzie; z równą uprzejmą gotowością zachwyca w prywatnym salonie gości, zasłuchanych w jej grę pełną życia i poezji.

Wczoraj w salonie państwa Grosmanów wśród licznego grona zaproszonych odbył się formalny koncert.

Znakomita artystka grała Trio Raffa (z Friemanem i Goebeltem), Warjacje i Fugę Paderewskiego, „Des Abends" Schumana, Etiudę Schütta, Kaprys Saint Saënsa, Preludjum i Etiudę Szopena, wreszcie Walc Rubinsteina.

Nie brakowało w tym muzykalnym wieczorze i wokalnych popisów.

P. Czernicki śpiewał arję z „Rigoletta", pani Wajchertowa Serenadę Grossmana i pieśń Zarzyckiego „Zawsze i wszędzie", panna Radolińska romans z op. „Mignon".

Nadto urozmaiciły ten salonowy koncert dwa utwory chóralne Grosmana: kwartet na mięszane głosy (panie Wajchertowa i Brzezińska, pp. Czernicki, Zahorowski, Pane i Seideman) oraz Krakowiak na same męskie głosy (pp. Czernicki, Zahorowski i Seideman.)

* Panna Machwicówna śpiewa dziś partję Rozyny w wznowionej operze Rossiniego p. t. „Cyrulik sewilski.

* Dramat włoski Giacomettiego p. t. „Śmierć cywilna" wystawiony zostanie w przyszłym tygodniu na scenie teatru Rozmaitości.

Pierwsze przedstawienie naznaczono na sobotę.

* Na scenie teatru Rozmaitości odbywają się próby z dwuaktowej komedji Bałuckiego p. t. „Polowanie na męża".

Wznowienie tej sztuki naznaczone zostało na środę przys łego tygodnia.

Dawna obsada w znacznej części uległa zmianie.

* Komedja jednoaktowa p. Zygmunta Przybylskiego p. t. „Pst!" wprowadzoną być ma niebawem na repertuar teatru Rozmaitości.

* Pani Essipow da się usłyszeć jutro po raz trzeci ze sceny teatru Wielkiego.

Artystka odegra między innemi „Koncert G-moll" J. Wieniawskiego, ze współudziałem orkiestry operowej.

Solo zaś pani Essipow wykona drugi szereg utworów, na który się złożą: Paderewski, Moszkowski, Loszetycki, Zarzycki i Szopen.

Koncert rozpocznie uwertura z opery „Parja" Moniuszki, przez orkiestrę wykonana.

* Dwóchsetne przedstawienie baletu „Pan Twardowski" odbyć się ma w przyszłym tygodniu, na scenie teatru Wielkiego.

* Dyrekcja teatrów warszawskich zatrzymała pannę Marję Giuri jeszcze na jeden występ, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę.

Balerina ukaże się tego wieczora w pierwszych aktach „Indyj" i „Gizelli" oraz w nowowystawionym balecie „Warszawa".

= „Koniec świata".

Jeden z tutejszych librecistów z przepowiedni Nostradamusa przygotowuje bombę sceniczną pod tytułem „Koniec świata".

Sztuka ta ilustrowana muzyką, ukaże się w teatrzykach ogródkowych w sezonie letnim.

= Pogadanki ogrodnicze.

Po ukończeniu pięciu prelekcyj p. Jankowskiego „O ogródku francuskim", trzy następne pogadanki z serji jesiennej mieć będzie dr St. Markiewicz.

Przedmiot wybrany przez prelegenta jest „Znaczenie roślinności w nauce o zachowaniu zdrowia".

Pierwsza pogadanka odbędzie się w sobotę dnia 12-go grudnia, o godz. 7-ej wieczorem.

= Album Żmurki.

W księgarniach ukazały się prospekta na album prac p. Żmurki, wydawane przez jednego z nakładców drezdeńskich.

Do prospektu dołączone są próbne reprodukcje.

Album ukaże się jeszcze przed Nowym rokiem.

= Akwarele na materji.

Na wystawie jednego ze sklepów przy Krakowskiem Przedmieściu widzieliśmy nowy sposób zastosowania sztuki do wyrobów przemysłu.

Jest to urządzenie sypialni, mianowicie kapa na łóżko i poduszki z materji jedwabnej, na której zamieszczone są artystycznie wykonane akwarele przedstawiające kwiaty.

Przedmioty te są dziełem i prywatną własnością pani Napoleonowej Milicerowej, znanej dobrze z nader pięknych prac tego rodzaju.

W ogóle trzeba przyznać, że akwarela jest daleko odpowiedniejszym sposobem przyozdabiania materyj jedwabnych, aniżeli malowidło olejne, które tworzy naokoło rysunku, tłusty okrąg, szpecący nawet najpiękniejszą robotę.

= Ze Stowarzyszenia subjektów.

W nadchodzącą sobotę w Stowarzyszeniu subjektów handlowych wyznania mojżeszowego odbędzie się trzeci wieczorek muzyczny w tym sezonie.

Program ma być wielce urozmaicony, obejmie bowiem fortepian, wiolonczelę, śpiew solowy i chóralny oraz deklamację.

Wstęp tylko dla członków i ich rodzin.

= Z ruchu przedkarnawałowego.

Tegoroczne zapusty, pomimo zastoju ekonomicznego, zdaje się, że będą ożywione.

Dość znaczną liczbę mieszkań wynajęto już dla rodzin, które zjeżdżają do Warszawy na sezon zimowy.

= Zapowiedzie karnawału.

Ze zbliżaniem się zapust zaczynają już wychodzić na jaw projekta rozmaitych zabaw.

Zachęcona powodzeniem, jakiem się w ubiegłych latach cieszyły skromne tygodniowe wieczorki, resursa obywatelska na nadchodzący karnawał zapowiada całą ich serję.

Wieczorki te będą się odbywały we czwartki i przypadną w styczniu w dniu 7-ym i 21-ym, w lutym w dniu 4-ym i 18-ym oraz dnia 4-go marca.

Bal zaś jaki corocznie resursa urządza dla swoich członków, przypadnie w dniu 13-ym lutego.

Zapowiedź wieczorków czwartkowych wyłącza dla dam i dla mężczyzn ubrania balowe.

= Choinki świąteczne.

Pan D., obywatel z powiatu zakroczymskiego, otrzymał zamówienie od jednego z tutejszych handlujących na parę tysięcy choinek.

Dzewka te są wyłącznie przeznaczone na rynki warszawskie.

= „Na gwiazdkę".

W handlu ukazało się mnóstwo zagranicznych drobiazgów, przeznaczonych na kolędowe podarki.

Fabrykanci, pragnąc pochlebić naszej publiczności, wytłoczyli napisy w języku polskim: „Na gviazdke".

Nie ortograficznie, ale przynajmniej grzecznie.

= Przemysł uliczny.

Obecnie na ulicach spotykamy liczną rzeszę handlujących różnorodnemi przedmiotami, a szczególniej obuwiem, zabawkami i t. p.

Handlującymi są przeważnie rzemieślnicy, pozbawieni zajęcia.

= Przejazd.

Czasopismo holenderskie *Nieuws van den Dag* donosi, że znakomity specjalista masażu, dr Metzger, d. 19-go grudnia wyjeżdża z Amsterdamu do Moskwy, wezwany przez jakiegoś bogacza do zastosowania masażu.

Europejska ta znakomitość lekarska święta spędzi w Berlinie, a następnie ma się zatrzymać przez jeden dzień w Warszawie.

= Pobór do wojska.

Komisja poborowa z dniem jutrzejszym zakończy tegoroczne czynności.

Pozostaną jeszcze młodzi ludzie opóźnieni lub też podlegający oddzielnej superrewizji.

Na kolejach odbywa się jednocześnie ożywiony przewóz nowozaciężnych.

Kolejami terespolską i nadwiślańską przybywają codziennie partje z Cesarstwa.

Ruch będzie trwał aż do końca stycznia roku przyszłego.

= Z Wisły.

Poziom Wisły, wzniósłszy się dość szybko do 11-u stóp nad zero, również pośpiesznie zaczął się obniżać.

W dniu dzisiejszym woda wynosiła już tylko 7 stóp.

Przez czas przyboru woda, jak zwykle, pomimo filtrów, podobną była do barszczu.

= Figle termometrów.

Termometry umieszczone na ulicach dla wygody publicznej naśladują zegary miejskie.

Pomiędzy ciepłomierzem ratuszowym a wywieszonym przy ulicy Czystej różnica wynosi 3° podczas gdy na Nowym-Świecie wskazuje znowu inną temperaturę.

= Nasze drogi.

Szosa petersburska, jak w ogóle wszystkie jej siostrzyce, ani na krok nie odstąpiła od tradycji.

Pod Pragą zwłaszcza jest ona niemożliwą, a przy teraźniejszej pogodzie staje się dla przejeżdżających przez nią poprostu tyranką.

Doły na pół łokcia głębokie, napełnione brudną wodą i błotem, tworzą sadzawki *en miniature*, z których co chwila na wszystkie strony rozpryskuje się

woda pod naciskiem kół, od licznie przejeżdżających tu bryczek i wozów.

Przynajmniej na pozór powinniśmy starać się ukryć naszą drogową nędzę i chociaż pod samem miastem utrzymać drogi w lepszym porządku.

Pod tym względem niestety, daliśmy się strasznie wyprzedzić zagranicy.

= O kaucję.

Ktoś poszukujący zajęcia ogłosił w tych dniach, że może złożyć tytułem gwarancji za rzetelne spełnianie obowiązków 5,000 rs. kaucji.

Już po pierwszem ogłoszeniu pan *** otrzymał 17 ofert pod bardzo korzystnemi warunkami.

Wszyscy jednak żądali złożenia kaucji w gotowiźnie, a tymczasem pan *** chciał dać zapewnienie hypoteczne!

Na ten ostatni warunek żaden z reflektantów się nie zgodził.

Jasno więc wypływa, że tym panom nie chodziło o pracownika, tylko o gotówkę.

= Depozyt.

W tych dniach jeden z obrońców tutejszych otrzymał od pani *** opieczętowany testament do depozytu, oraz dowód na złożone w banku 60,000 rs.

Na kopercie, w której mieści się testament, pani *** nakreśliła następujące słowa:

„Sumę 60,000 rs. przeznaczam na ufundowanie pewnego zakładu filantropijnego, nie chcę jednak aby treść testamentu była przed moją śmiercią ujawnioną."

Zaznaczając więc sam fakt, bliższych okoliczności i nazwiska szlachetnej filantropki podać nie możemy.

= Jednemu szydła golą...

Pan D., oficjalista prywatny, kilka dni temu pragnąc uwolnić się chociażby czasowo od natręctwa lichwiarza, wręczył temuż w formie procentu ćwiartkę losu do bieżącej klasy loteryjnej.

„Dobroczyńca ludzkości" niechętnie przyjął bonifikację i... wygrał w dniu wczorajszym rs. 400.

Strapiony pierwotny właściciel prosił o połowę wygranej lub chociażby oddalenie pretensji pieniężnej, nie przenoszącej rs. sto...

Lichwiarz ani chciał słyszeć o podobnej „darowiźnie", twierdząc, iż wygrana na dany mu w procencie bilet nic nie ma wspólnego z prawnem wymaganiem zwrotu długu...

= Mimowolny Tanner.

Pan *** dotknięty chorobą szczęk, od dni ośmnastu nie mogąc otworzyć ust, nie przyjmuje żadnych pokarmów.

W dziesiątym dniu choroby p. *** przecisnął przez zęby cokolwiek buljonu, odtąd wszakże zadawalnia się jedynie kilkoma kroplami wody.

Pomimo wycieńczenia, chory zapewnia, iż zupełnie nie uczuwa głodu...

= Kosztowny pies.

Przed paru tygodniami, na Marszałkowskiej, duży brytan pana G., wypuszczony bez kagańca na podwórze, pokąsał jednocześnie trzy osoby, a nadto poszarpał na nich ubranie.

Początkowo sądzono, że pies był wściekły, dalsza jednak obserwacja obawę tę usunęła.

Poszkodowani, a mianowicie Jan P., Zofja K. i Karolina K., wystąpiły przeciw panu G. ze skargą sądową o odszkodowanie.

Wszystkie trzy sprawy zostały w dniu wczorajszym osądzone.

Chociaż sędzia pokoju pretensje powodów znacznie zmoderował, w rezultacie jednak zasądził pierwszemu 48 rs., drugiej 56, a trzeciej 60 rs. odszkodowania.

= Kradzieże.

Na Twardej pod nrem 9-ym ujęto złodzieja, który uchodził z rzeczami wartości 200 rs. — Na Muranowskiej pod nrem 28-ym z mieszkania A. Fiszla skradzione zostały różne przedmioty na sumę 150 rs.—Podobna kradzież spełnioną została na Ordynackiej pod nrem 11-ym w mieszkaniu A. Celmajstra.

= Grabież.

W dniu wczorajszym na Koszykach do 13-letniego terminatora szewckiego zbliżyli się trzej chłopcy i wydarli mu pięć par kamaszy.

Terminator wołał o pomoc, zanim jednak ktoś nadszedł, nieletni rabusie z łupem zemknęli.

= Z poślizgnięcia.

Wczorajszego wieczoru było tak ślisko na ulicach, iż wielu przechodniów uległo smutnym wypadkom.

I tak: na Lesznie, Karolina Milbergowa, upadłszy złamała lewą rękę.

Na placu Bankowym Józef Łętowski, poślizgnąwszy się, upadł i złamał nogę, oraz poniósł dotkliwy szwank w krzyżu.

W alejach Jerozolimskich pani W. Czartkowska, osoba 76-letnia, z poślizgnięcia złamała nogę, co w tym wieku jest bardzo niebezpieczne.

Wreszcie na placu Wareckim Tomasz Uzłowski jedną rękę złamał a drugą zwichnął.

= Zaczadzenie.

Nocy wczorajszej na Kapitulnej subjekt z fabryki pierników J. Wróblewskiego, skutkiem zawczesnego zasunięcia błachy w piecyku żelaznym zagorzał.

Dzięki energicznej pomocy subjekt M. Kaczyński został do zmysłów przyprowadzony.

= Na uczniów.

Grono amatorów w Lublinie krząta się około urządzenia koncertu na korzyść niezamożnych uczniów gimnazjalnych.

W koncercie tym wziąć ma udział około sześćdziesięciu amatorów.

Organizacją koncertu zajmie się p. Alfons Czarnecki, nauczyciel muzyki.

= W sprawie drogi.

U naczelnika powiatu płockiego odbyła się narada komitetu dla opracowania projektu budowy szosy wyszogrodzkiej.

Komitet zaproponował następujący kierunek: z Płocka przez Bodzanów do Małej wsi starym gościńcem wyszogrodzkim, a następnie nową drogą z Małej wsi przez Orszymowo do Rembowa, celem połączenia z traktem wyszogrodzko-płońskim.

Projekt budowy szosy wyszogrodzkiej przedstawiony zostanie do zatwierdzenia władzy gubernjalnej.

= Brak opieki.

Siedlce nie posiadają dotąd tyle potrzebnego dla każdego miasta towarzystwa dobroczynności.

Brak ten dotkliwie daje się we znaki licznym ubogim, pozbawionym wszelkiej opieki i pomocy.

Obecnie podobno grono ludzi dobrze myślących postanowiło podjąć nanowo starania o uzyskanie pozwolenia na zorganizowanie towarzystwa dobroczynności.

Oby starania odniosły rychły i pożądany skutek.

= Napad rozbójników.

Przed kilku dniami we wsi Cząstków pod Warszawą, na dom zamożnego kolonisty Sawickiego, napadła banda rozbójników złożona z kilkunastu ludzi.

Wszyscy byli zamaskowani.

Sawicki i żona jego zostali poranieni.

Rabusie zabrawszy 600 rs. gotówką oraz zapasy spiżarniane, umknęli.

Trzech z nich jednak już ujęto, inni zaś energicznie są poszukiwani.

= Ojcobójstwo.

W tych dniach we wsi Marcinkowice za Wisłą spełniony został zamach morderczy.

W rodzinie kolonisty Wójcickiego zapanowała niezgoda skutkiem sprzedaży osady rolnej.

Sprzedaży tej szczególniej sprzeciwiał się najstarszy syn Tomasz, a chcąc się pozbyć ojca, postanowił go zabić i w tym celu przybywszy pod okno i upatrzywszy stosowną chwilę, wystrzelił do swego rodzica.

Starzec został ciężko raniony, lecz jest nadzieja, że będzie uratowany.

Ojcobójca zbiegł i jest poszukiwany.

ZE ŚWIATA.

× **We Lwowie** zawiązano komitet, celem wzniesienia na grobie ś. p. Marji Bartusówny pomnika ze składek publicznych.

× **„Pomoc własna"**, nowe pismo dwutygodniowe, poczęło wychodzić w Kołomyi, w Galicji, z d. 1-ym grudnia r. b.

× **Kazimierz Krzyżanowski**, uzdolniony drzeworytnik, b. żołnierz, urodzony w Warszawie w r. 1844-ym, zmarł d. 7-go grudnia r. b. pod Lwowem.

× **Witold Korwin Trześniowski**, b. żołnierz, zmarł w Stanisławowie, w Galicji.

× **Hr. Wielohorski**, b. pułkownik b. wojsk polskich, zmarł w Mentonie.

× **W Bostonie** wystawiono na sprzedaż zbiór autografów; są pomiędzy niemi podobno listy cesarza Pawła, pisane do Kościuszki podczas jego pobytu za granicami państwa, niemniej pisma Słowackiego, Mickiewicza i mnóstwo rękopisów z epoki stanisławowskiej. Kolekcja składa się wyłącznie z materjałów, dotyczących kraju naszego.

× **W okolicach Rawicza** młoda, 17-letnia dziewczyna, Apolonja P., zmuszana przez rodziców do oddania swojej ręki 70-letniemu notarjuszowi, odebrała sobie życie nasyciwszy pościel, w której spała, wyskokami roślinnemi, które nabyła u perfumiarza. Nad ranem znaleziono ją umierającą, a spóźniona pomoc lekarska okazała się bezskuteczną.

× **W Lizbonie** przed miesiącem umarł b. urzędnik konsulatu, Korbaczew, rodem z Dynaburga. Od 20-tu lat, opuściwszy służbę, mieszkał w Portugalji, zajmując się literaturą. Wydał on w Coimbrze antologję poetów słowiańskich, w której z polskich pisarzy figurują: Malczewski, Mickiewicz, Słowacki, oraz Ujejski, z dawniejszych Kochanowski, Krasicki, Szymonowicz i Trembecki. Są to przekłady słabe i do siebie podobne, mają wszelako zasługę wierności i dają portugalczykom jakieś pojęcie o naszej literaturze. Korbaczew tłumaczył z wielkim gustem Puszkina i Lermontowa, także niektórych poetów czeskich i kroackich.

× **Feldmarszałek Jowanowicz**, zmarły d. 7-o b. m. namiestnik Dalmacji, urodził się w r. 1828-ym i wstąpił już w piętnastym roku życia do szkoły kadetów, zkąd wyszedł po trzech latach jako oficer linji. Był on już w r. 1853-im kapitanem w Zarze, gdzie się nim ówczesny namiestnik dalmatyński, br. Mamula, posługiwał do czynności dyplomatycznych w Albanji, Czarnogórzu i w Hercegowinie. Obeznawszy się w ten sposób na drodze praktycznej ze sprawami południowej słowiańszczyzny, wpływał później bardzo czynnie na współczesne dzieje półwyspu bałkańskiego. Namiestnikiem Dalmacji został po br. Rodichu w r. 1881-ym.

× **Kradzież brylantów.** Z bezczelnem mistrzowstwem wykonana kradzież wiedeńska, wprawiła w ruch całą policję stolicy naddunajskiej. W głównym gmachu policyjnym urządzono z rozporządzenia radcy Breitenfelda stałą straż, której celem jest odbieranie wiadomości, napływających obficie wskutek nagrody, wyznaczonej przez pokrzywdzonego jubilera Granichstädtena. Żaden jednak z odebranych dotychczas raportów nie okazał się prawdziwym. Zapytani w tej sprawie znawcy oświadczyli, że między złodziejami musiał się znajdować fachowy fabrykant kas ogniotrwałych, gdyż wyłamanie zamków było zbyt zręczne, aby mogło być dokonane przez zwykłych dyletantów, nieobytych dostatecznie z narzędziami ślusarskiemi. Między narzędziami, zostawionemi przez złoczyńców na miejscu, znajdowały się i takie, których nie można kupić w pierwszym lepszym sklepie, bo służą tylko do osobistego użytku wyrabiaczów kas ogniotrwałych. Policja wiedeńska ogłosiła dokładny spis wszystkich skradzionych brylantów, ofiarując w imieniu poszkodowanego każdemu, coby zwrócił pewną część zaginionych przedmiotów, 5% wartości. Spis ten rozesłano w kilku tysiącach egzemplarzy po różnych miastach Europy.

× **Miasto Utrecht** sposobi się do obchodu 250-letniej rocznicy założenia swojego uniwersytetu. Uroczystość ta będzie kosztowała 350,000 fr.

× **Niezwykły orkan**, który srożył się w połowie listopada nad Filipinami i Indjami Wschodniemi, zrobił ogromne spustoszenia. Dotąd skonstatowano 150 wiosek zalanych przez fale morskie i 5,000 topielców.

× **W Kiachcie**, nad granicą syberyjsko-chińską, było d. 19-go b. m. silne trzęsienie ziemi, poprzedzone dwoma mniejszemi.

× **Szczególny pesymista.** Profesor Pasteur odebrał następujący list: „Szanowny panie profesorze! Zmęczony życiem, które mi cięży i którego chce się pozbyć, ofiaruję panu swoje ciało do doświadczeń. Puść pan na mnie wściekłego psa, a gdy mnie rozbestwione zwierzę ukąsi, próbuj na mnie swojej sztuki. Jeśli mnie nie wyleczysz, wtedy możesz mi pożyczyć swojego rewolwera, a ja umrę wtedy z tem przekonaniem, że się nędzne życie moje na coś przyda. Proszę o odpowiedź pod literami X. Y. Z. w administracji *Figara*."

— W dniu dzisiejszym, jako trzecim ciągnienia 5-ej klasy 145-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 7736 wygrał rs. 2000 u kolektora Dena w Radomiu, nr 13423 rs. 2000 u kolektora Urysohna w Szczuczynie, nr479 rs. 1000 u kolektora Leopolda Kohna w Częstochowie, nr 5794 rs. 1000 u kolektora Kokoszki w Warszawie, nr 6890 rs. 1000 u kolektora Weidenfelda w Warszawie, nr 9436 rs. 1000 u kolektora Markusa Kohna w Częstochowie, nr 9643 rs. 1000 u kolektora Lewka Wilnera w Warszawie, nr 15316 rs. 1000 u kolektora Sochaczewskiego w Warszawie. Po rs. 400 nra: 421, 4279, 5294, 6367, 7694, 7897, 8914, 8983, 9928, 11058, 14265, 15523, 16240, 19164, 19555.

Nekrologja.

† Ś. p. Zygmunt **Elzanowski**, ukochany synek Józefy z Bukowskich i Stanisława, urzędnika magistratu miasta Warszawy, zakończył życie w dniu 9-ym grudnia 1885 roku przeżywszy lat 2 miesięcy 8. Stroskani rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11-ym grudnia, tj. w piątek, o godzinie **2-ej** po południu, z domu № 39—57 przy ulicy Złotej, na cmentarz powązkowski. —4077—

† Ś. p. Michał **Marchocki**, właściciel dóbr Krzesk, gubernji siedleckiej, przeżywszy lat 42, zakończył życie w Warszawie, dnia 9 grudnia 1885 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele parafjalnym w Zbuczynie, dnia 14 b. m., tj. w poniedziałek, o godzinie **11-ej** rano, po skończeniu którego nastąpi pochowanie zwłok w grobach rodzinnych na zbuczyńskim cmentarzu. Na te smutne obrzędy pozostała żona wraz z rodziną, zaprasza krewnych, przyjaciół, sąsiadów i życzliwych. —2408—

† Ś. p. Bolesław **Michałowski**, były kupiec, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie w Rostowie nad Donem w dniu 6 września r. b., przeżywszy lat 57, pochowany na miejscowym katolickim cmentarzu. Pozostała siostra i szwagier zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w piątek, to jest dnia 11-go grudnia, o godzinie **11-ej** rano w kościele św. Krzyża.—4066

† W piątek, to jest dnia 11-go grudnia, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Magdaleny **Zarzyckiej**, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —4061—

† Za dusze ś. p. Joanny i Ludwiki **Przygockiej** i Michaliny z Przygockich **Gajer**, odbędzie się żałobne nabo-

żeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, dnia 12-go grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które w smutku pozostałe rodzeństwo zaprasza wszystkich przyjaciół i znajomych. —4073—

† W dniu 12-ym grudnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Lucjana **Paprockiego**, b. urzędnika Towarzystwa kredytowego ziemskiego, ostatnio współpracownika redakcji *Słowa*, na które pozostała matka zaprasza krewnych i znajomych. —4071

† W dniu 14-ym grudnia, to jest w poniedziałek jako w oktawę imienin odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim), o godzinie **11-ej** rano, za duszę ś. p. Ambrożego **Starży-Majewskiego**, b. właściciela dóbr ziemskich i ś. p. Ambrożego Manaweta **Starży-Majewskiego**, b. ucznia klasy IV szkoły realnej, na które to nabożeństwo pozostali rodzice, brat i siostra zapraszają familję, znajomych i kolegów zmarłych. —4063

† W piątek, tj. dnia 11-go b. m., jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Franciszka **Michalczyka**, odbędzie się nabożeństwo żałobne, o godzinie **9-ej** zrana w kościele na Powązkach, na które pozostała wdowa wraz z córką zaprasza familję, przyjaciół i znajomych. —4065—

† W piątek, to jest dnia 11-go grudnia, jako w czwartą rocznicę wyprowadzenia z domu zwłok ś. p. Aleksandra **Preyss**, naczelnika Towarz. kred. miem. i prezesa Tow. dobr., odbędzie się żałobne nabożeństwo, w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** rano, na które pozostała siostrzenica zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —4074—

† W sobotę, to jest dnia 12-go grudnia, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Adama i Petroneli małżonków **Płockich**, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. —4059

† We czwartek, tj. dnia 17 b. m., o godzinie **10-ej** rano odprawione będzie w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Walerji z Molińskich **Szymanowskiej**. —4070—

† W dniu 6-ym grudnia r. b. ziemia mogiłna przykryła drogie nam zwłoki, najlepszego syna i brata Damjana **Lindemanna**, w 23-ej wiośnie życia zgasłego. Zmarły posiadał przymioty ducha i umysłu, któremi serca wszystkich sobie zjednywał.

Złożone wieńce, poniesienie zwłok do miejsca wiecznego spoczynku, na barkach przyjaciół i kolegów i liczne zebranie się życzliwych, są niezaprzeczonym dowodem szczerych uczuć i sympatji, jakiemi zmarły cieszył się za życia.

Serdeczne składamy dzięki wszystkim osobom, które brały udział w tym smutnym obrzędzie, a w szczególności wam zacna młodzieży, co nie szczędząc trudów w ostatniej posłudze, sprawiliście zarazem dla serc naszych pociechę i ulgę w żałobie.—**Rodzice i rodzeństwo.** —4069—

† Za współudział, jaki w nieszczęściu mojem doznałam, a który się tak uwydatnił przy pogrzebie ś. p. córki mojej Zofji, dopełniam świętego obowiązku, tak dla jej pamięci, jako też dla siebie i rodziny, iżby złożyć podziękowanie W. ks. Kaczyńskiemu prefektowi, W. Smolikowskiej przełożonej, WW. profesorom i współuczennicom mej zmarłej, jak niemniej wszystkim, którzy raczyli towarzyszyć smutnemu obrzędowi. Oby Bóg tę dobroć serc waszych nagrodzić raczył.—**Karolina z Sokołowskich Wąsowska.**

Nadesłane.

Art. nad.

Będąc w potrzebie pobudowania ***pieca piekarskiego***, wykonanie takowego powierzyłem p. ***P. M. Täubrichowi***, fachowemu technikowi z ***Drezna***.

Po ukończeniu budowy o dwóch trzonach, z tyłu ogrzewanego pieca i wypróbowaniu go do ciągłego wypieku wszelkiego gatunku chleba, bułek i rogalków, wynurzam niniejszem me podziękowanie konstruktorowi P. Täubrichowi za staranne i oszczędne wykonanie pomienionego pieca, odpowiadającego wszelkim wymaganiom, tak pod względem równego i pozornego wypieku jak i pod względem oszczędności paliwa, oraz łatwości dostatecznego napełnienia wnętrza pieców parą jak i luftowania onych.

Właściciele piekarń, interesujący się tym przedmiotem i radzi przekonać się o wartości specjalnej konstrukcji p. Täubricha (mieszkającego czasowo przy ulicy Hortensja nr 3), mogą każdej chwili obejrzeć u mnie piec ten i zbadać użyteczność jego.

A. Łapiński.

Z Cesarstwa.

Kwestja unji osobistej pomiędzy Bułgarją a Rumelją Wschodnią, przez jakiś czas zupełnie zapomniana, jak utrzymują *Petersburskija wiedomosti*, znowu wchodzi na porządek dzienny. Wspomina o tem także *Kölnische Zeitung*, nadmieniając przytem, że lubo propozycja taka nie została jeszcze podjętą w drodze dyplomatycznej, to przecież jeżeli Rosja po upływie pewnego czasu zgodzi się na wprowadzenie unji osobistej, to i Austrja również na to przystanie, a o zgodzie Niemiec już i teraz wątpić nie można. Prawdopodobnem jest, że i Turcja nie wystąpi przeciw takiemu załatwieniu sprawy. Nieurzędowa prasa niemiecka idzie jeszcze dalej i mówi, że Rosja pewno przebaczy ks. Aleksandrowi jego winy, do czego też podobno zmierzają życzenia cesarza Wilhelma, który ma jakoby zamiar w takim razie obdarować ks. Aleksandra wysokim orderem *pour le mérite*. Są to wszystko tylko pogłoski, ale jak zapewniają *Petersburskija wiedomosti*, nie ma w nich nic nieprawdopodobnego, Rosja bowiem nie może mieć nic przeciw urzeczywistnieniu choć w części programu jej tradycyjnej polityki. Idzie jeszcze o Anglję, która ciągle zmienia stanowisko, na jakiem stoi w kwestji bałkańskiej, „szukając, jak to dawno został dowiedzionem, nietyle rozwiązania kryzysu, ile dogodnych z punktu widzenia lorda Salisburego dla jego osobistych celów zawikłań". Otóż stać się może, że z chwilą przyzwolenia Rosji na takie uregulowanie stosunku bułgarsko-rumelijskiego, p. White, ciągle jeszcze zastępujący nieobecnego dotychczas sir Thorntona, zostanie odwołany, a po należytem przygotowaniu opinji zjawi się jaki nowy przedstawiciel gabinetu londyńskiego i niespodziewanie wystąpi z żądaniem zupełnego przywrócenia *status quo ante* i tym sposobem cel zostanie osiągnięty. Wystąpią nowe sprzeczności i zadanie: iść zawsze na przekór Rosji, będzie spełnione.

Cokolwiekbądź jednak się stanie, sama już możliwość takiego obrotu rzeczy dowodzi, według *Petersburskich wiedomosti*, konieczności natychmiastowego załatwienia w jakikolwiekbądź sposób całej sprawy. „Pomimo zapewnień, że o kongresie nie nie jest wiadomo, są wszelako dane z których można wnosić, że czynią się o to starania. Jednocześnie ze wzmianką o tej pogłosce w naszej gazecie, piszą *Pet. wied.*, wystąpiła ona także w innych, niewątpliwie wpływowych dziennikach. *Neue freie Presse* konstatuje, że nadchodzące z Wiednia i Paryża pogłoski o kongresie nie są pozbawione prawdopodobieństwa. *Journal des débats* stanowczo twierdzi, że w Berlinie zwołana będzie „druga konferencja". Przyboczny organ konserwatystów angielskich posuwa się jeszcze dalej i wyłuszcza program prac przyszłego areopagu, zawierający w sobie uznanie zjednoczenia bułgarskiego, a także lubo nieznaczne, ale zawsze wyregulowanie granic serbskich i nareszcie — *hic jacet canis*, dla którego Austrja z takiem współczuciem mówi o kongresie, rozszerzenie okupacji austrjackiej aż do Prizrendu, tj. przyłączenie do Bośnji Kara-Dagu, doliny Biało-Dryńskiej i Prisztiny. Jeżeli powyższe oświadczenia półurzędowców berlińskich są uzasadnione, to rozstrzygnięcie kryzysu rumelijskiego w duchu unji osobistej obecnie jest łatwiejszem, niż kiedykolwiek. Turcja wciąż jeszcze zwleka; odjazd Dżewdeta baszy odłożony, wszystko sprzyja natychmiastowemu zakończeniu tak długo trwającej tragikomedji."

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy: „Ostatniemi czasy władze tureckie w miejscowościach granicznych z Czarnogórzem przedsiębiorą różne środki zwrócone przeciw księstwu. Gubernator w Skutari kazał zerwać wszelkie stosunki handlowe z Czarnogórzem, a w tych dniach z tegoż miejsca doniesiono wiedeńskiej *Politische Correspondenz*, że Ali pasza w Gusini, pod zagrożeniem najsurowszemi karami zabronił miejscowej ludności przekraczać granicę czarnogórską. Telegram dodaje, że między mieszkańcami Gusinia a czarnogórcami przyszło kilka razy do starć, przyczem było kilku ludzi zabitych i rannych. Przedsięwzięte zostały nawet środki wojskowe. Telegram do *Neue freie Presse* ze Skutari donosi, że w tych dniach w San Giovanni di Medua spodziewają się wyładowania wysłanych z Konstantynopola 20-tu bataljonów piechoty i 500 koni artyleryjskich."

Z ostatniej chwili.

Podróż hr. Khevenhüllera do Niszu została odroczoną; natomiast w poniedziałek i wtorek odbywały się ożywione konferencje dyplomatów w Belgradzie. Król Milan oświadcza, iż przywrócenie *status quo ante* w Rumelji będzie dlań wystarczającą satysfakcją. Zapewne—trzeba było tylko pobić bułgarów! Obecnie podobne żądanie jest anachronizmem i przechwałką. Król Milan zwiedza tymczasem pozycje wojska pod Ak (Bel) Palanką i Niszem, a jen. Horwatowicz oświadcza, że z siłami, jakiemi obecnie rozporządza, ręczy za zwycięstwo.

Z Niszu telegrafują pod dniem 7-ym b. m.: Ze strony serbskiej zawiadomiono wczoraj księcia Aleksandra, iż Serbja trwa na stanowisku, które w d. 28-ym z. m. imieniem trzech rządów cesarskich przez hr. Khevenhüllera zostało określonem i wzywa księcia, ażeby wysłał swoich delegatów celem oznaczenia linji demarkacyjnej i strefy naturalnej. Na to wezwanie odpowiedział książę wydaniem *ordre de bataille* dla armji bułgarskiej, ustawionej między Trnem i Pirotem. Rząd bułgarski odpowiedział na warunki przedstawione przez podpułkownika Milanowicza, iż warunki te nie przedstawiają żadnych rękojmi bezpieczeństwa dla bułgarów, że rząd bułgarski utrzymuje przeto w pełnej mocy swoje dawne propozycje i że, skoro we 24 godzin nie otrzyma odpowiedzi, zawiadomi o tem mocarstwa, na których przedstawienie zawiesił kroki wojenne.

Wobec hałasu podniesionego przez opozycję radykalną francuskiej izby deputowanych, a żądającego wycofania się Francji z okupionego tyloma ofiarami Tonkinu i Anamu, interesującą jest rozmowa redaktora *Matin* z posłem chińskim w Londynie, znanym markizem Tsengiem. Chińczyk okazał się w niej lepszym patrjotą francuskim, aniżeli francuscy deputowani. Wykazał on gruntownie korzyści, jakie spływają na Francję z posiadania delty Czerwonej Rzeki, która stanowi najkrótszą drogę handlową do wnętrza Chin, zwłaszcza, gdy świeżo usadowiona w Birmanji Anglja takiejże samej drogi szuka dla siebie. W północnym Tonkinie powinna Francja osadzić króla podwładnego sobie, podobnie jak to uczyniła w Anamie; własna administracja kosztowałaby ją bowiem więcej, niż kraj ten wart jest, ale delta powinna bezwarunkowo zostać w rękach rzeczypospolitej.

Onegdaj królowa Marja Krystyna hiszpańska miała podpisać dekret amnestji ogólnej dla przestępców prasowych i politycznych.

Ajencja Havasa telegrafuje z Sofji pod d. 8-ym b. m.: Rząd bułgarski wystosował do ajentów dyplomatycznych okólnik, w którym oświadcza, iż wobec widocznego zwlekania i wybiegów Serbji musi domagać się śpiesznego przyjęcia postawionych przez siebie warunków. W sprawie zawarcia pokoju rząd nie omieszka złożyć oczywistych dowodów swojego umiarkowania i wyrazić nadzieję, że mocarstwa uwzględnią wielkość ofiar przez Bułgarję poniesionych dla utrzymania porządku w Rumelji, odparcia najezdnika i obrony całości terytorjum ottomańskiego.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Londyn 10-go grudnia. — *Morning Post* donosi, że rokowania mocarstw w sprawie zebrania się konferencji w Berlinie postępują naprzód.

Londyn 10-go grudnia. — *Daily News* powiadają: Nie jest dotąd zdecydowanem w obozie liberalnym, jaką należy zająć pozycję wobec gabinetu zachowawczego. Nie jest wszelako prawdopodobnem, aby większość liberalna zamierzała wystąpić niezwłocznie z wotum nieufności dla rządu. Należy pozostawić mu czas do rozwinięcia programu.

(Ajencja północna.)

Belgrad 10-go grudnia.—Bezpośrednie układy z Bułgarją o zawieszenie broni zostały przerwane w oczekiwaniu pośrednictwa mocarstw.

Belgrad 10-go grudnia. — Król Milan oglądał we wtorek pozycje serbskie pod Czernareką, następnie zaś odbył przegląd wojsk zgromadzonych pod Akpalanką.

Belgrad 10-go grudnia.—Wczoraj przybyło do Niszu 500 ochotników, tudzież 5000 żołnierzy nowego powołania, uzbrojonych w karabiny systemu Krnka, i dwie baterje dział dawnego systemu.

Sofja 10-go grudnia.— Z Pirotu donoszą: Książę spędza całe dnie w towarzystwie żołnierzy, codziennie odwiedza lazarety i robi przeglądy wojska.

Sofja 10-go grudnia.— Medżyd basza ma przywieźć list własnoręczny sultana do księcia, napisany w duchu bardzo pojednawczym i pozwalający żywić otuchę zgody.

Petersburg 10-go grudnia. — *Nowoje wremja* donosi, że pełnomocnik turecki do zawarcia pokoju pomiędzy Serbją i Bułgarją, Medżyd basza, udaje się w sobotę do Sofji. Ma to być urzędnik prawy i lojalny.

Petersburg 10-go grudnia.—Depesza *Nowosti* donosi, że we wtorek w Niszu rozstrzelano dwudziestu żołnierzy serbskich, ponieważ celem uchylenia się od służby wojskowej własnowolnie pokaleczyli sobie ciało.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 10-go grudnia 1885 r.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.15 tylko i oddawano je po 50.12½. Krótkoterminowe również niżej 50.07½ w żądaniu po 50.05, a później 50 marek za 100 rs. oddawano.

Na pomniejsze miasta niemieckie za długoterminowe weksle 50 i 50.05 płacono jak się dało.

Na **Londyn** w odpowiedniem stosunku 10.11 w żądaniu—płacono 10.11 z samego początku — później coraz niżej 10.10 i 10.09.

Na **Paryż** 40.45, przy płaceniu 40.37½ i 40.40.

Na **Wiedeń** 81.20. — Tranzakcje nieznaczne zawarto po 81.05.

W ogóle obroty bardzo słabe i ograniczone. Ruch minimalny.

Papiery bardzo średnio.

Listy likwidacyjne 89.60 większe i mniejsze w żądaniu.

Pożyczka wschodnia 97.50 również tylko nominalnie notowana.

Listy zastawne ziemskie 97.25 w czterech pierwszych serjach—w żądaniu. Serja V-ta 93.75 — płacono 93.55, 93.60, 93.65, nawet, stosownie do okoliczności.

Listy miejskie 95, 93.50, 92.50, 91.60, za serji II-ej 93.40, za serji III-ej 92.40, za serji IV-ej 91.40 do 91.45 płacono.

Obligi miejskie notowano 89.15 w żądaniu za obie emisje. Płacono 88.90 i 89 — niemniej jednak emisji II-ej po tym kursie umówić trudnoby było.

Listy łódzkie 89.75, 88.25, 87.25.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące, słabe. Ruch bardzo mały. Kupujących brak.

J. Wł.

ARYTMOGRYF.

Z załączonych niżej kombinacyj ułożyć 10 wyrazów, których pierwsza litera pierwszego wyrazu, druga drugiego i t. d., nareszcie dziesiąta dziesiątego wyrazu, dadzą nazwisko powieściopisarki.

Kombinacje:	Znaczenie wyrazów:
5, 11, 9, 17, 9, 10.	1) Bóg egipski.
7, 17, 7, 17, 7, 4.	2) Góra w Armenji.
8, 7, 11, 2, 16, 2, 12, 17, 11.	3) Imię męskie.
6, 7, 17, 12, 1.	4) Rzeka.
5, 18, 5, 10, 10, 14, 16.	5) Zwierzę.
3, 7, 13, 2, 10, 11.	6) Miasto w Królestwie Polskiem.
15, 2, 10, 16, 7, 17, 3.	7) Sławny mąż stanu.
7, 8, 7, 16, 12, 16, 6, 5, 6.	8) Król myceński.
4, 14, 17, 8, 12, 6, 2, 12, 1.	9) Powieściopisarz rosyjski.
10, 12, 6, 7, 4, 5, 17, 10, 3, 7.	10) Ulica w Warszawie.

Rozwiązanie zadania jeometrycznego umieszczonego w nrze 333b.

Długość drutu platynowego otrzymanego w zamian za kulę srebrną jest równa 170 5/36 cali.

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Barbara Kaczorowska i Stanisław Kostka.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25. — Posiedzenie dnia 3-go grudnia 1885 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
79	Pańska	Pawłowska Lu.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 5.
62	Koszyki	Kłosińska Mar.	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
4	Marszałk.	Myszkowska W	Mąż chory, dzieci dr. 6-ro.
112	Chmielna	Gregorjew Józ	Wdowa, chora, dz. dr. 4.
4	Elektoral.	Maliszewskn M	Wdowa, chora dz. dr. 4-ro.
100	Pawia	Brzezińska Ana	Mąż ciężko chory, dz. dr. 4.
50	Dzielna	Gałązka Jórefa	Wdowa, chora dzieci dr. 5.
11	Podwal	Sznaper Teofila	Sparaliżowana.
7	Piwna	Brzozowska Ma	Wraz z mężem chora, dz. dr. 4-ro, matka stara.
40	Sta. Miasto	Malinowska Te.	Wdowa, dzieci drob. 3.
3	Zajęcza	Anna Ziel.....	Chora, dzieci dr. 5-ro.
31	Tamka	Nemec Marja	Mąż kaleka dzieci dr. 5-ro.
92	Czerniako.	Lewandowski I	Kaleka, żona sparaliżowana dzieci dr. 3-je.
26	Browarna	Kozłowska Józ.	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
103	NowPraga	Dobrzyniecki	Mąż chory, żona zaw. dzieci 3.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Cyrulik sewilski" (występ panny Justyny Machwicówny). Jutro: Koncert pani Anetty Esipow. — *Rozmaitości.* Dziś: „Przechodzień" i „Oj młody, młody!" Jutro: „Mąż z grzeczności".—*Mały.* Dziś: „Gasparone". Jutro: „Gasparone".

— Do dzisiejszego numeru *Kurjera* dla prenumeratorów na prowincję dołącza się prospekt *Bluszczu* i katalog wydawnictw księgarni Michała Glücksberga.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 10-go grudnia 1885 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	50 07½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.11	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	81.20	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	97.25	—.—
m.	97.25	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.—	—.—
„ „ „ II	93.50	—.—
„ „ „ III	92.50	—.—
„ „ „ IV	91.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	89.75	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	89.60	—.—
małe	89.30	—.—
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	97.50	—.—
II „ „ rs. 100	97.50	—.—
III „ „ rs. 100	97.50	—.—
Listy wileńskie długot. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	89.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 233⅓
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 95 15/18
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 54⅙
Od Listów likwidacyjnych kop. 10

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 10-go grudnia 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. f ord. .	—	—	495	—
„ „ pstra i dobra	—	—	547	555
„ „ biała . . .	—	—	570	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	590	615
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	405	420
„ średnie (stare). .	—	—	390	—
„ wadliwe . . .	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . 142 f.	—	—	265	285
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	500	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 10-go grudnia 1885-go r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 93²
garniec rs. 2 kop. 58

Magazyn Mód pod firmą

M-ME ANNA,

MARSZAŁKOWSKA Nr 149,

wprost Zielnego Placu,

poleca na zbliżającą się **Gwiazdkę**, po cenach przystępnych:

Kapelusze, Czapeczki, Pióra, Kwiaty Paryzkie, Hafty, oraz wielki wybór Sukień kostiumowych i strojnych.—Obstalunki Magazyn wykonywa w krótkim czasie. 3215

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia

SKŁAD HERBATY,

Cukru, Win, Delikatesów i towarów kolonjalnych

H. A. CAJEWSKIECO,

Marszałkowska № 18, nowy 94, róg Nowogrodzkiej,

poleca **Wina Węgierskie** od rs. 3.50 do rs. 15 i drożej za garniec **(5 butelek), Wina Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Krymskie i Kachetyńskie, Rumy, Likiery, Cognaki** oryginalne zagraniczne.

WÓDKI RUSSKIE: A. Wolfschmidta w Rydze, wdowy **M. A. Popowej i Bekmana w Petersburgu.**

BAKALJE świeże po 25, 30, 40 kop. funt, **ORZECHY, PIERNIKI, ŚLIWKI** i wszelkie towary kolonjalne, po cenach nader umiarkowanych.

PIWO na butelki i kosze, z browaru pp. **Haberbusch & Schielle i W. Kijok & Comp.** 2578R

Główny Skład i Fabryka 2590R

Instrumentów Muzycznych

W. KRUZIŃSKIEGO,

przy ulicy TRĘBACKIEJ, róg Nowo-Senatorskiej № **2,**

poleca wielki wybór wszelkich **Instrumentów Orkiestrowych, Cytry, Gitary, Mandoliny, Trąbki** sygnałowe, myśliwskie, **Okariny, Harmonje. Organki, Fisharmonje, Pianina, Aristony i Szkatułki samogrające** w najlepszym gatunku.—**Instrumenty małe na podarki dla dzieci, Struny** włoskie i niemieckie. **Smyczki, Kalafonię, Podstawki, Futerały, Kamertony, Metronomy.**—Nadto zajmuje się **korektą i reperacją** wszelkich instrumentów.

FABRYKA RĘKAWICZEK

Graniczna № 13

Graniczna Nr 13,

wprost Sklepu p. Nipanicza,

Zaopatrzywszy Magazyn swój na nadchodzące Święta w ogromny zapas rękawiczek, sprzedaję takowe po cenach dotychczas niepraktykowanych, a mianowicie:

Glansowane męzkie i damskie na 2 guziki, ... **od 50 k.**
Glansowane kolorowe i czarne, na 2 guziki, z francuzkiemi haftami, ... **od 75 k.**
Zamszowe męzkie i damskie, z wyborowej skóry, na 2 guz. **od 75 k.**

oraz ZNACZNY ZAPAS

Bielizny Męzkiej Gotowej i Krawatów

w najświeższych fasonach. 3216

GRANICZNA № 13.

Graniczna № 13

Magazyn Towarzystwa Fabryki Tabacznej

M. J. BOSTANDŻOCŁO,

Miodowa Nr 3, w Warszawie,

otrzymał nowy gatunek **PAPIEROSÓW**, pod nazwą

„MINISTERJALNE,”

średniej mocy, — bardzo aromatyczne.

CENA: za 100 sztuk 1 rs., — 25 sztuk 25 kop., — 10 sztuk 10 kop.

Na Składzie znajduje się świeży TYTOŃ po cenie od 40 kop., do 8 rs. za funt. 2521R

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyzkiej.

Ceny najprzystępniejsze.

HANDEL WIN,

Owoców i Delikatesów

JANA BARTOLD,

poleca **Wina Szampańskie, Krymskie** od rs. 1.20 i **Dońskie musujące** od 75 kop. za butelkę. — Wszelkie gatunki **Jabłek Tyrolskich i Krajowych; Gruszek** wyborowych **Orzechów, Śliwek suszonych. francuzkich, bośniackich** itp. — **BAKALJE** jak zwykle w wyborowych gatunkach. **Pierniki** z Muzeum Pszczelniczego, po cenach oryginalnych. — **Grzyby suszone,** po kop. 35 za funt. 3225

Ceny najprzystępniejsze.

Filja Nowy-Świat № 39.

Sposobność nabycia MEBLI niżej ceny kosztu

w Magazynie Mebli

JANA OLSZTYŃSKIEGO,

przy ulicy NOWY-ŚWIAT pod № 39.

Poczynając od dnia 9 Grudnia r. b. i dni następnych, o godz. 10 z rana, będą sprzedawane przez Komisarza Sądowego Filipa Bortnowskiego na publicznej licytacji **MEBLE** najświeższych fasonów zagranicznych i krajowych. 3187



Fryzjer

Teatrów Warszawskich,



obsługuje Teatry amatorskie w Warszawie i na prowincji, posiada **Sminki, gotowe peruki, zarosty,** które kilka razy mogą być nalepiane.

SALON DAMSKI i MĘZKI z cennikiem strzyżenia i golenia,

gotowe **Warkocze od rs. 4, Siatki na grzywki kop. 15.**

Zakład obsługuje 10 pomocników i mieści się w znanem **Pałacu Dyzmańskich wejście od ulicy Miodowej № 2 i Podwal № 3.** 3223

J. Kleszczyński.

PLAC

3,000 łokci kw. zawierający, pomiędzy dwoma ulicami położony, na którym znajdujące się budowle drewniane przeszło tysiąc rubli dochodu brutto przynoszą, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Bliższą wiadomość udzieli p. Żółtowski, rejent przy ulicy Miodowej, w domu SS-rów Mrozowskich urzędujący. 3218

Do sprzedania



Faetony

nowe i używane, Wolanty, Bryczki i Amerykany, także kilka Sanek, wszystko na jednego i parę koni. — Ulica Wielka № 11, nowy 43. 3227

Nowo-otworzony

SKŁAD SZKŁA,

Porcelany i Majolik

J. Dobrosławski

Nowy-Świat 69,

poleca

po bardzo nizkich cenach.

2587R

Po znacznie zniżonych cenach

Wyprzedaż Kostjumów

zimowych i wieczorowych **na Gwiazdkę,** w Pracowni Paryzkiej. Rymarska № 7. **od 14-go Grudnia, to jest od Poniedziałku do Soboty.** 3202

Do wydzierżawienia 3211

Dwa duże Ogrody

owocowe, o cztery mile od Warszawy, 8 wiorst do st. kolei.—Parę włók ziemi mogą być dodane.—Wiadomość o 2-ej po południu na Lesznie, pod № 65 nowym, stróż wskaże.

Pośrednik

zestosunkowany z ruskiemi spekulantami. posiadającemi znaczne kapitały, raczy się zgłosić: Świętokrzyska № 19, m. 15. 3210

Zarząd drogi żelaznej Iwangorodzko-Dąbrowskiej podaje do wiadomości, że w dniu 2 (14) Grudnia r. b., o godzinie 10-ej rano, sprzedanem będzie na st. Kielce przez publiczną licytację

Dziesięć beczek Wina

Rossyjskiego, wagi pudów 433, przybyłego z Odessy za cedułą № 9372, pod adresem p. Goldberga i nie wykupionego w terminie przez właściciela. 3217

NA GWIAZDKĘ

DLA DAM

Fabryka PIÓR Strusich

i Fantazyjnych, oraz Skład Kwiatów Paryzkich,

POLECA NOWOŚĆ!

Wypustki najmodniejsze zamiast kreplisów do szyi i rąk. **Kołnierze ze strusich piór** do staników, podług świeżo nadeszłych modeli paryzkich, oraz wielki wybór piór strusich, fantazyj i garniturów oraz kolji z kwiatów paryzkich. 2592R

Ceny nizkie.

F. Gliwic.

Senatorska Nr 28.



nowe, do sprzedania.—Ceny nizkie. — Nowy-Świat № 54. 3213

A. Janiszewski.

PODOLSKIE JABŁKA, GRUSZKI i SUCHE ŚLIWKI

3226

Ho:tensja № 7, mieszk. 11, (ze Szpitalnej).

Oczyszczanie i przerabianie

Filtrów do wody

w przeciągu jednej doby, z gwarancją na rok, od rs. 1. — Rymarska № 16, gdzie cukiernia.—**Kornelli R.** 3219

Zarząd Hotelu Litewskiego

uprasza osobę, która pozostawiła w № 2 hotelu **Portmonetkę** z 21 rublami, oraz drobną monetą i notatkami, o zgłoszenie się po **odbiór takowych.** 3214

Grób familijny z kaplicą

i pomnikiem, 2589R

na cmentarzu Powązkowskim, jest zaraz do sprzedania za czwartą część kosztu własności. Adresy pod **Z. B.** uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń. Senatorska 26.

WYPRZEDAŻ

tylko przez czas krótki od dnia 9-go do 25-go Grudnia, z rabatem od 20 do 30%.

MAGASIN FRANÇAIS

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej, (dom dawnej Poczty).

Skutkiem spóźnionej tegorocznej zimy, zachodzi potrzeba usunięcia pozostałych znacznych zapasów ubiorów męzkich, przed przyszłym sezonem.
Dla odróżnienia dotychczasowych cen od teraźniejszych (zniżonych), te ostatnie uwidocznione będą przez kartki białe, na sztukach przyszyte. — **Ceny stałe.**

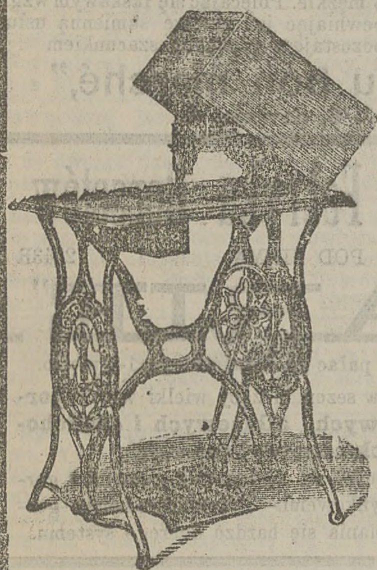
Spodnie zimowe dotąd od rs. 5 teraz od rs. 4 poczynając.
Paletoty „ „ od rs. 19 teraz od rs. 15 „
Garnitury „ „ od rs. 18 teraz od rs. 15 „
Garnitury czarne „ od rs. 26.50 „ od rs. 23 „

Paletoty jesienne dotąd od rs. 17 teraz od rs. 14 poczynając.
Angielskie Meksykanki jesien., dotąd od rs. 25 obec. od rs. 19.
Szlafroki dotąd od rs. 16 od dziś od rs. 12 poczynając. 2577R

ORYCINALNE MASZYNY DO SZYCIA SINGERA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY





są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

Rs. 1,

ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

Każda oryginalna maszyna Singera ma na ramieniu wybitą niniejszą markę, oraz firmę „THE SINGER MANUFACTURING & COMP." a dodane zostaje do każdej sztuki świadectwo gwarancyjne (certyfikat), opatrzone moim podpisem: ***G. Neidlinger.***

W Warszawie do nabycia tylko w moich własnych sklepach

Wierzbowa Nr 4, Długa róg Miodowej Nr 17 i Twarda Nr 12.

We wszystkich zaś innych sklepach, w których maszyny pod nazwą Singera lub systemu Singera zbywają, są tylko podrabiane maszyny Singera.

G. NEIDLINGER, Jeneralny Agent.

2439R

Magazyn Bielizny i Nowości

WŁAD. HOLMBERG,

Krakowskie-Przedmieście Nr 21,

poleca w wielkim wyborze świeżo otrzymane towary, w zakres **Galanterji** damskiej i męzkiej wchodzące, jako o: **Wachlarze, Rękawiczki paryzkie, Kołnierzyki damskie „Col Militeur," Kreplisy i obszycia, Szale sznelowe Jersey w różnych** kolorach, oraz zimowe, **Chustki** jedwabne i włóczkowe, **Pończochy** jedwabne i wełniane, **Rękawiczki angielskie** włóczkowe i skórzane, męzkie, **Krawaty paryzkie, Kasznę jedwabne, Szpilki do krawatów, Spinki** do mankietów i gorsów, **Dewizki miedne, Szelki, Parasole, Koszulki trykotowe i jedwabne, wełniane** oraz z materjału zwanego flanelą zdrowia, Bieliznę męzką w nowych fasonach.

Ceny bardzo przystępne. 2561R

Potrzebny jest na wyjazd do blizkich gubernji Cesarstwa

Werkfirer,

dokładnie obznajmiony z fabrykacją

Cukierków Angielskich.

Reflektanci zechcą złożyć oferty swe w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26, pod lit. **M. A. W.** 2588R

PRAKTYCZNĄ GWIAZDKĘ

stanowi

BIELIZNA,

którą sprzedaję o połowę taniej niż wszędzie, bo w mieszkaniu prywatnem. **Koszule męzkie** odznaczają się najlepszym krojem, począwszy od kop. **75** i t. d.

Koszule damskie eleganckie, począwszy od kop. **80** i t. d. **Kaftany damskie** po **80** kop. **Majtki** damskie od kop. **60** — i wszelką bieliznę barchanową i flanelową. — Fabryka prowadzona pod zarządem specjalistki. 3230

SPECJALNA FABRYKA
Teofili FUKS.

Senatorska 26/18, wprost kościoła, w podwórzu na parterze.

2581R

Z powodu zmiany lokalu

WYPRZEDAJE

PO CENACH KOSZTU,

pozostałe **Kryształy, Porcelanę i Fajanse** dla ozdoby i użytku domowego służące.

F. CHWASTKIEWICZ,

Miodowa Nr 1.

Do sprzedania

100 garncy miodu

(patoki).—Wiadomość: Plac Zielony № domu 16, mieszkania 13, między godziną 1—3 lub po 6 wieczorem. 3229

W folwarku Blizne Stanielewicza, sześć wiorst za rogatkami Wolskiemi, jest

40 Krów

do wypuszczenia w pacht od 1-go Stycznia 1886 r.—Wiadomość na miejscu. 3221

Rs. 150 i więcej

za wyrobienie posady

w Warszawie, dyskrecja najściślejsza. Oferty pod wyrazem „Życzliwość," w kantorze Kurjera Warszawskiego. 3196

Jest do wynajęcia każdego czasu na parterze

6 pokojów

z suterynami, piwnicami, urządzeniem gazowem, windą, dużą werendą, przy ulicy pryncypalnej. W lokalu tym może być Restauracja w połączeniu z Mleczarnią. — Wiadomość u właścicielki Hotelu Dziekanka, Krakowskie-Przedmieście № 56. 3224

Tylko do Nowego-Roku.

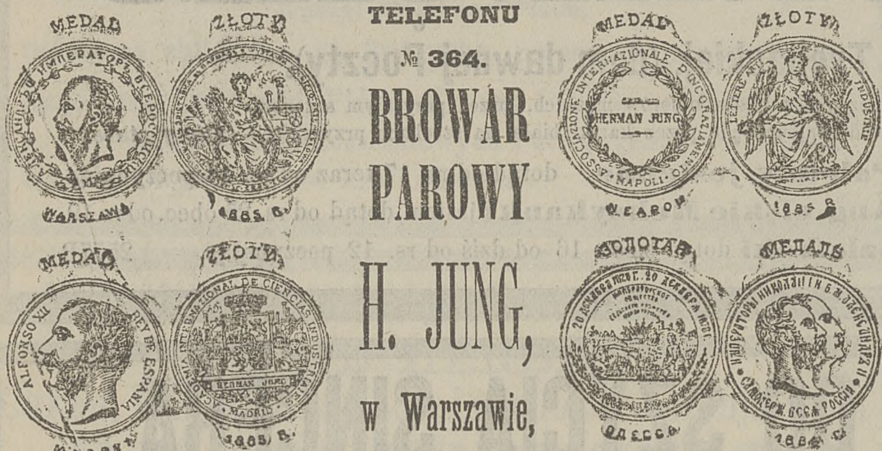
W składzie płótna i bielizny, przy ulicy **Miodowej** № **8/10**, urządzoną została

WIELKA WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH TOWARÓW, po cenach bardzo zniżonych.

Tylko do Nowego-Roku.

3228



TELEFONU № 364.

BROWAR PAROWY H. JUNG, w Warszawie,

przyjmują wszelkie obstalunki i wysełają bez zwłoki, na Warszawę, Królestwo i Cesarstwo

Piwo Bawarskie Lagrowe i Eksportowe

(Pale-Ale), w baryłkach **1, 2, 4** i **10** wiadrowych oraz w butelkach i półbutelkach, z korkami opatrzonemi z obu stron stemplem fabrycznym.

Drogami żelaznemi: Terespolską, Nadwiślańską i Południowo-Zachodniemi Piwo wysyłane bywa własnemi specjalnemi wagonami.

Kantor Główny: Grzybowska Nr 43, 2593 R

Browary: ulica Ogrodowa Nr 56, Nowy-Świat Nr 8.

PARFUMERIE GELLÉ FRÈRES

Firma założona w 1826 roku





Medal złoty na wystawie powszechnej Paryzkiej w 1878

PARIS, 6, AVENUE DE L'OPÉRA

NIGRITINE VÉGÉTALE

Farba dla Włosów i Brody

Bez wątpienia jest to najlepsza, najpewniejsza i jedyna nieszkodliwa farba dla włosów.

KOLORY: CIEMNY, BRUNET, SZATYN

Znajduje się we wszystkich magazynach Perfum.

Skład Włóczek, Filozeli i różnych Robót Kanwowych,

Nowy-Świat Nr 53,

naprzeciw Apteki p. Lilpopa.

Na nadchodzące Święta zaopatrzyłam mój magazyn w **duży wybór różnych haftów ręcznej roboty, odpowiednich na podarki.** Przytem polecam **towary norymberskie i galanteryjne.** Zamówienia z prowincji załatwiam odwrotną pocztą.

3209 **H. Schiwuj.**

Ważne dla Pań Gospodyń. 2579 R

Jako reprezentant jedynego chrześcijańskiego Składu, mam zaszczyt zwrócić uwagę, z powodu nadchodzących Świąt Bożego-Narodzenia, na nasze **nie fałszowane** posiadające wielką siłę fermentacyjną, a dotychczas nieporównane

DROŻDŻE

prasowane, Wiedeńskie

AD. IG. MAUTNERA i SYNA,

z ST.-MARX, Wiedeń.

Drożdże te używane są w najznaczniejszych Piekarniach tak miejscowych, jak i w większych miastach prowincjonalnych, a to od lat 20 ku zupełnemu zadowoleniu.—Codziennie świeże sprowadzają się z Wiednia, aż do Wigilji.

SKŁAD GŁÓWNY

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr 81, 1-sze piętro,

wprost kościoła po-bernardyńskiego, dawniej na rogu Miodowej i Senatorskiej.

Jan Uhlik, Reprezentant,

Filje na Prowincji:

Kleid w **Kaliszu.**	Liwrant w **Siedlcach.**	Pisocki w **Brześciu Lit.**
Menzel w **Włocławku.**	Nowicki w **Lublinie.**	Rosner w **Białej.**
Scholtze w **Siedlcach**	Pinkus w **Kutnie.**	Woźnicki w **Radomiu.**

Najlepszą 2538R

OLIWĘ z OLIWEK NICEJSKICH

na wagę, oraz w butelkach: litrowych, pół, ćwierć i ósemkach, z oryginalną etykietą „Union des Propriétaires de Nice" (Towarzystwa producentów w Nicei, które gwarantuje prawdziwość i doskonałość Oliwy dostarczonej), poleca

Skład Win i Towarów Kolonjalnych

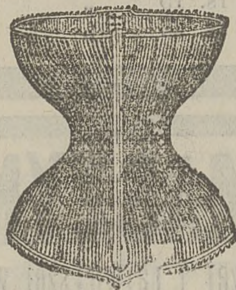
F. KRUPECKIEGO,

Leszno 2, wprost Rymarskiej,

Towarzystwo „Union des Propriétaires de Nice," nagrodzone

Dyplomem Uznania i 24 medalami

za doprowadzenie do najwyższej doskonałości wyrobu Oliwy i hodowli drzew.



Fabryka Gorsetów

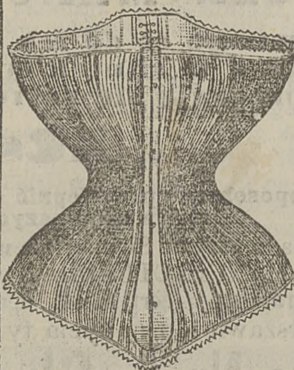
„AU BON MARCHE"

Miodowa № 6, dawniej 4,

zawiadamia Szan. Publiczność, że otrzymała na sezon zimowy nowe fasony gorsetów, oraz materjały francuzkie, z których wyłącznie w tej fabryce wyrabiają się gorsety. także poleca swój bogato zaopatrzony zakład w wielki wybór gorsetów drelichowych i atłasowych w różnych kolorach, Szelki do prostego trzymania się dla uczniów, uczennic i osób dorosłych, oraz gorsety męzkie. Polecając się łaskawym względom Szan. Dam i zapewniając jak zawsze sumienną usługę pozostaję z głębokim szacunkiem

Fabryka Gorsetów „Au bon marché,"

2551R **Miodowa № 6, dawniej 4.**



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ 2543R

„MARIE"

NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Przygotowała na sezon bieżący wielki wybór **gorsetów różnokolorowych, atłasowych i drelichowych i prunelowych** czarnych i ponsowych.

Dla osób cierpiących są leniuszki z gumami i gorsety z przodami sprężynkowemi.—Uczennicom poleca gorsety do prostego trzymania się bardzo dobrego systemu.

Extraits quadruples

Perfumy powtórnie premjowane, na międzynarodowych wystawach, do chusteczek, garderoby itp., itp., jako to.

Lohse'go KONWALJA, Lohse'go LILJA ZŁOTA.

Nowość! Lohse'go SYRINGA

i w bieżącym zimowym sezonie balowym, również będzie w modzie.

Wyroby te, również jak i wszelkie inne moje **ekstrakty poczwórne** we wszystkich krajach, ulegają podrobieniu, upraszam przeto o zwracanie przy kupnie bacznej uwagi, na moją **CAŁĄ FIRMĘ** 1677R

GUSTAW LOHSE, 46, Jaegerstrasse, Berlin.

Perfumerja J. C. M. Cesarzowej Niemiec, Dostawca Dworu J. C. M. Następczyni Tronu Niemieck. i Pruskiego. Sprzedaż we wszystkich perfumerjach i u fryzjerów.

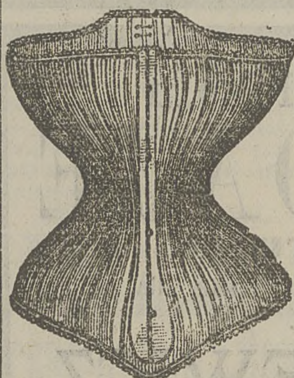
Skład Win, Delikatesów i Tow. Kolonjalnych

IGNACEGO LIJEWSKIEGO i S-ki,

wprost kościoła Ś-go Krzyża w Warszawie, otrzymał:

świeżą Oliwę Francuzką Vierge, Porter Ang. Imperial w $^1/_1$, $^1/_2$, $^1/_4$ bt., Cognac leczniczy. Sery: Szwajcarski, Ementhaler, Hollend, Eidamski, Parmezan, Roquefort i Litewski w najlepszym gatunku.—Tenże skład poleca:

Wina Węgierskie, Zieleniaki odstałe, oraz stare Tokajskie i Miody Węgierskie, znane ze swej dobroci, jak również Pasztety Strassburskie i krajowe, Jabłka Tyrolskie, Winogrona, Fruits Glacés i wyborowe Bakalje. 2494r



Największa

PAROWA FABRYKA GORSETÓW

założona w roku 1878.

Największy wybór wszelkich możliwych gatunków **gorsetów, z prawdziwego fiszbinu,** najmożniejszych w całem Państwie fabryka, pod względem piękności i trwałości wyrobu, oraz najlepszego fasonu. Specjalne zamówienia wykonywane są z największą starannością.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna, po cenach fabrycznych nadzwyczajnie zniżonych.

O łaskawe liczne zwiedzanie magazynu uprasza

Z uszanowaniem

Wilhelm Steiner,

Fabryka Świętokrzyzka 24, Nr 34 nowy. 2438R

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH
L. JARZĘBSKIEGO,
ulica Nowy-Świat № 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.
Poleca świeże towary, jak: **wełny, flanele, kaszmiry i różne towary,** w zakres **bławatów** wchodzące, **po możliwie umiarkowanych cenach.** 21768

MASZYNY DO POŃCZOCH, **uznane za najlepsze.**
JULJAN BERG. Mazowiecka Nr 14. Dokładna nauka na maszynach. r-2

Nauka i wychowanie.

Rosjance rodowitej młodej z dobrą pronuncjacją, ofiaruje się demi-place z życiem i oddzielnym pokojem obok wynagrodzenia za lekcje. Adres z nazwiskiem nadesłać do kantoru Kurjera p. Lami. 19574

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka wykształcona z włoskim, do umieszczenia.

Nauczyciel mający patent, oraz pozwolenie władzy naukowej, na otwarcie szkoły elementarnej prywatnej, władający dobrze językiem niemieckim, poszukuje posady nauczyciela przy większej fabryce, może przytem prowadzić korespondencje w językach: rossyjskim, polskim, niemieckim i angielskim. Oferty pod adresem „Nauczyciel", przyjmuje i udziela bliższych wiadom. W. Skupieński, magazyn ubior. mężkich w hotelu Polskim, ul. Długa w Warszawie. 18789

Student rosjanin daje lekcje. Złota № 16, mieszkania 17, K. 18948

Potrzebną jest francuzka na demi-place, znająca gruntownie ten język. Nowolipie № 15/13, mieszkania 16. 19499

Student II-go kursu filologji, poszukuje korepetycyj. J. I. Złota 37 nowy. mieszkania 10. 19606

Potrzebną jest bona w średnim wieku, niemka lub polka, znająca język niemiecki, do dwojga dzieci. Rekomendacja wymagana. Długa № 28, m. 7, od 11-tej do 1-ej.

Nauczyciel muzyki znajdzie lekcje gry na cytrze, zaś bona francuzka, mówiąca także po niemiecku, poszukuje miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Biuro pracy, Dąbrowska i Marek. 19732

Clara Pactsold, rodowita niemka, szuka lekcyj konwersacji niemieckiej, za mieszkanie lub wynagrodzenie. Oferty składać w kantorze Kurjera, sub. C. P. 33. 19707

Z upoważnienia p. Inspektora szkół miasta Warszawy, otwieram przy placu Ś-go Aleksandra № 7, mieszkania № 9, zakład naukowy żeński jednoklasowy, z klasą przygotowawczą. Program pierwszej klasy gimnazjum. Lekcje rozpoczną się 2/14 Stycznia. Zapis uczennic odbywa się codziennie. Opłata 3 ruble miesięcznie. Przełożona zakładu Zofija Myrtenheyn. 19679

Posady i prace.

Potrzebny jest uczeń do handlu żelaznego Roberta Ziegler. ulica Długa Hotel Niemiecki, któryby ukończył przynajmniej 3 klasy gimnazjum. Wiadomość na miejscu.

Panienki lepiej wychowane, potrzebne do robót papierowych. Oboźna róg Sewerynowa. 19630

Panna mówiąca po niemiecku i po polsku, znająca krawiecczyznę i mogąca się zająć wyręczeniem pani w gospodarstwie, poszukuje miejsca od Nowego-Roku w Warszawie. Wiadomość i rekomendacja: ulica Mazowiecka № 5, mieszkania № 18. 19602

Kawaler potrzebuje służącej w średnim wieku, któraby smacznie gotowała i ładnie prała. Nowogrodzka 25, m. 10, po 8-ej wieczorem. 19587

Niemka młoda wykształcona, poszukuje miejsca do towarzystwa lub do zarządu domem u starszej osoby. Oferty pod liter. H. H. 56, przyjmuje kantor Kurjera. 19565

Człowiek lat średnich, żonaty, posiadający zdolności kupieckie i języki, mogący dać gwarancję kilku tysięcy rubli, poszukuje miejsca kasjera, inkasenta lub t. p. Łaskawe oferty pod lit. A. W. 1000 w kantorze Kurjera. 19623

Zdolna młodsza, opatrzona dobremi świadectwami, życzy miejsca na wyjazd. Wiadomość: Złota № 4, m. 6. 19555

Osoba w średnim wieku, słuszna, przyjemnej powierzchowności, przytem dobrej konduity i oszczędna. znajdzie zaraz pomieszczenie wygodne z życiem u osoby pojedyńczej, w zamian za ugotowanie i opiekę. Adresy składać proszę w kantorze Kurjera, pod lit. K. B. 24. 19629

Przyjmuje się przepisywanie w językach: polskim, francuzkim, niemieckim, pismo czytelne. Wiadomość w redakcji „Wieczorów Rodzinnych, od godziny 10-tej do 4-tej. Mazowiecka 10. 18949

Potrzebni są uczniowie do terminu, do fabryki koszykarskiej. Muranowska 6. 2584

Osoba z językiem niemieckim, wydoskonalona w szyciu, krawiecczyźnie, kroju, pragnie miejsca panny służącej lub do zarządu domem, na wyjazd za granicę lub w Warszawie, opatrzona chlubnemi świadectwami. Nowy-Świat № 54, mieszkania 12. 19496

Burzędnik administracyjny, obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, poszukuje zarządu domem za odpowiednie pomieszkanie. Potrzebujący raczą nadsyłać adresy do kantoru Kurjera War., pod lit. J. S. S. 2. 2705

Potrzebna zaraz zdolna panna, do szycia bielizny w prywatnym domu. Warecka № 9 nowy, mieszkania 3, zastać można zrana do godziny 10-ej. 19624

Rządca domu potrzebny, z niewielką kaucją, dom wyłącznie przez ludność żydowską zamieszkały. Wiadomość: Nowolipki № 30, mieszkania 10, rano do 10-ej po południu, od 3-ej do 4-ej. 19610

Potrzebny natychmiast do zakładu litograficznego Maksymiljana Fajansa, Krakowskie-Przedmieście № 58, uczeń, z ukończeniem co najmniej dwóch klas gimnazjalnych. 2729

Potrzebne są na wieś: panna służąca ze świadectwami i pokojówka zdatna. Zgłosić się do kancelarji domu ulica Wielka № 45.

Panny uzdatnione kompletnie do krawiecczyzny, potrzebne zaraz. — Krakowskie-Przedmieście № 415/15 wprost kościoła św. Józefa Oblubieńca, dom hr. Potockiego, nowa oficyna przy studni, 2-e piętro, № 6.

Młoda polka, znająca z konwersacją ruski, niemiecki i inne nauki w zakresie progimnazjalnym, krój i szycie na maszynie Singera, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Żelazna 2. 19706

Konduktor potrzebny do pierwszorzędnego hotelu z kaucją rs. 200. Wiadomość: Nowy-Świat № 59, w kantorze powozów. 19681

Potrzebni są uczniowie do zakładu introligatorskiego. Dom p. Bogka narożny, Senatorska № 19. 19684

Panna starsza postrzebna jest kompletnie uzdolniona w kroju i przymierzania staników i okryć. Tamże potrzebna jest maszynistka do maszyny Syngiera. Leszno № 2.— Horwat. 19691

Młoda panna, inteligentna, muzykalna, życzy miejsca zarządu domem na wsi. Oferty „Marietta," przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 19692

Człowiek młody z prowincji z elementarnem wykształceniem poszukuje posady:— woźnego, numerowego, szwajcara luo jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty upraszam składać: Leszno № 33 uowy, m. 16, pod litorami L. D. 19717

Poszukiwaną jest usługa kawalerska, za mieszkanie. Szkoła, Leszno № 76. — Zakrzewski. 19729

Panny zdolne do staników i spódnic, potrzebne są zaraz do magazynu Eugenji. Bracka 10. 19735

Potrzebne są panny, zdatne do pracowni sukien. Hoża № 20, m. 10. 19734

Potrzebne są podręczne i do nauki, do pracowni kwiatów J. Kozłowskiej, dom Roezlera, Senatorska № 11. 19753

Człowiek żonaty, obznajmiony z sądownictwem, pragnie zarządu domem za mieszkanie. Oferty pod J. 8. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2735

Osoba znająca szycie bielizny i krawiecczyzny, poszukuje zajęcia w domu prywatnym, na przychodnią. Ulica Gołębia № 3, mieszkania 12. 19720

Potrzebna gospodyni, panna lub wdowa, do wdowca, na wyjazd, w bliskości Warszawy. Wiadomość: Gęsia № 83, stróż wskaże.

Kupno i sprzedaż.

Sery i Masło litewskie znanej dobroci.— Warecka 9 nowy, m. 5, od g. 9—1. 2558

„Wschód." Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Najtaniej sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe Józef Betcher, jubiler, Marszałkowska 65/139. Wybór wielki! 2631

Meble! Piękne umeblowanie z 6-u pokojów, garnitur czarny i orzechowy, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, ottomana, szafki do bielizny, tremo, lustra, kredens, stół z krzesłami, biuro i firanki, oraz inne meble do sprzedania częściowo bardzo tanio, na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, m. 9, na lewo w oficynie, idąc od rogu Brackiej piąty dom. 18912

Krzesła, stoły jadalne, kredensy, szafy, wszystko dębowe do sprzedania. Ul. Świętojerska № 24, u stolarza. 19518

Dywany Wschodnie: oryginalne Tureckie, Perskie, Bucharskie, Uralskie, Kanaz, Festy, oraz

Dywany angielskie strzyżone, gładkie, fasonowe, łokciowe, wybór wielki! a także

Dywany puszyste á la Smyrna, sprzedaż gotowych i na obstalunki, tamże

Kołdry, serwety, chodniki, dery, kretony fabryki „Zawiercie", „najlepiej kupić" w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. 2681

Meble. Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury eleganckie, szafy rzeźbione. łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, stolik do samowara, kandelabry, firanki, dywany, obrus, lampy, oleodruki.— Chmielna № 22 (nowy 28), od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-szem piętrze, mieszkania № 3. 19047

Kupuję złoto, srebro, zegarki złote. płacę najlepiej. Nowy-Świat 61, m. 15. 2648

Meble ozdobne z 5-u pokojów, garnitur czarny aksamitny i orzechowy, szafy, szafki z lustrami, szeslong, umeblowanie dębowe z jadalni, biurko damskie i mężkie, łóżka, toaleta, umywalnia, krzesełka fantazyjne, kolumny, do sprzedania tanio. Zielna 11, nowy 19, mieszk. 4 19302

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Najtańsze, najpraktyczniejsze kupno sukien powszednich, wieczorowych, okryć, futer, garniturów futrzanych, bielizny stołowej, pończoch, skarpetek wełnianych i innyc, szalów, ubrań dziecinnych i różnych prezentów na gwiazdkę w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 38. 2708

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 19126

Do sprzedania szeslong, materac, ottomana, fotele. Krakowskie-Przedmieście 18, mieszkania 2. 19552

Ponter sześciomiesięczny, czystej rasy, do sprzedania. Widok 14 nowy, mieszkania 7.

Samowar wielki na 150 szklanek solidnie zbudowany, mało używany do sprzedania. Oglądać go można w Magazynie p. Liedke Nowy-Świat № 41. 19578

Kredens i krzesło dębowe rzeźbione tanio do sprzedania. Orla 4, mieszk. 39. 19633

Meble bardzo tanio do sprzedania: dwa garnitury orzechowy i czarny, aksamitem kryte, kossetka damska jedwabna, krzesła fantazyjne, kanapka buduarowa, szeslong, z jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane orzechowe, szafki ozdobne do bielizny, stoliki do kart, biurko damskie misternej roboty, toaleta wielkich rozmiarów wytwornie rzeźbione i najświeższego fasonu, stół czarny garniturowy bardzo ozdobny, kolumny, stoliczki małe fantazyjne, obrazy olejne, lustra, firanki, portiery, rolety, lampa stołowa, świecznik, oraz sprzęty kuchenne: szafka, półki, łóżko żelazne i wiele drobnych rzeczy tanio. Bracka № 20, stróż Paweł wskaże. 19625

Sprzedają się od dnia 9 do 15 Grudnia, od godziny 10 do 3-ej, przy ulicy Świętojańskiej № 17, różne przedmioty, jakoteż obrazy, między któremi dwie akwarelle Vogla Starej Warszawy. 19576

Suknia paryzka nowa, szubka z tumakami, maszyna do szycia, szafka z lustrem, biuro mężkie, szal francuzki, materji niebieskiej 40 łokci, suknie, drobiazgi, codziennie od 12-ej. Chmielna 10, stróż wskaże. 9637

Ważne na czasie, do sprzedania mebli dwa garnitury, szslong, otomanka, po cenie niżej kosztu robota urzędowa. Krakowskie-Przedmieście № 36, m. 16. 19617

Tanio. Wyżeł ceter, czteromiesięczny, do sprzedania. Nowy-Świat 7, wiadomość w składzie papieru. 19603

Do sprzedania kostjum nowy, czarny, strojny. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 8. 2721

Złote rybki!!! otrzymałem świeży transport złotych rybek, które sprzedaje po zniżonych cenach. Mieszkam przy ulicy Długiej № 6/8 nowy, m. 15. 19601

Do sprzedania: powóz mało używany, wozy robocze, chomonta i t. p. Również kasa ogniotrwała, biurka, szafy i inne meble. Marszałkowska 89. 19453

Otomany, szeslongi, łóżka, garnitury używane wyprzedaję i na spłaty miesięcznie Bielańska № 8. 19526

Fortepian Kralla, o półsiodmej oktawy za rs. 110. Leszno 39, m. 8. 19643

Meble po zwiniętym magazynie, czarne i różne garnitury, szafy, kredensy i różne inne, wyprzedaję bardzo! a bardzo! tanio Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 1, wprost Kopernika. 19515

Salopa z lisami sybirskiemi, mało używana, kryta czarnym rypsem, szeroki z całego błamu kołnierz skonksowy duży, może być dwie szubki i dwa kołnierze z niego 40 rs., kufer dębowy duży okuty z dobrym zamkiem rs. 5 i inna garderoba. Ulica Chłodna № 32, mieszkania 21. 19595

Meble z powodu wyjazdu są do sprzedania, biurko mężkie, meble z sali, z jadalnego pokoju, szafka, łóżko. Nowogrodzka № 29, mieszkania 10, zastać można od 11-ej do 3-ej po południu. 19346

Maszyny pończosznicze, nowej, ulepszonej konstrukcji, poleca skład maszyn Juljana Berg. Mazowiecka 14. 97

Szuba, dublony z kołnierzem i mankietami z niedźwiedzi, pokryta syberyną koloru maringo, zdatna dla stangreta, lub odźwiernego, jest do sprzedania w hotelu Francuzkim, przy Placu Zielonym. 19524

Futro szopowe, mężkie, mało używane, do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 48, stróż wskaże. 19489

Fortepian Kralla, wazony agatowe, dywany. koronki niciane, weba. maszyna Singera, kamera obskura. tamże najpewniejszy środek na wygubienie robactwa i przyjmuje się do przepisywania. Chmielna 82. m. 1, od 12—6-tej po południu. 19508

Kolumny, wazony marmurowe ozdobne do sprzedania. Wspólna 4, mieszk. 5. 19514

Fortepian do sprzedania. Jerozolimska № 25 nowy, mieszk. 13. 19380

Najwyższą nagrodą na wystawie gospodarczo-spożywczej odznaczone marynaty, konserwy, poleca Władysław Wójcicki, Marszałkowska 144. 2617

Lustro w ramach dębowych z konsolą marmurową, do sprzedania. Ulica Widok № 22, mieszkania 3. 19367

Sanek kilkanaście par, powozów używanych i łóżko jesionowe do sprzedania niedrogo. Długa № 16, wprost cerkwi. 19049

Meble mahoniowe używane, z powodu wyjazdu do sprzedania razem lub częściowo. Wiadomość: ulica Śliska 18 nowy, mieszkania 20, od godz. 11 do 2-ej po południu.

Lisy białe, atłasem kryte, b. tanio, do sprzedania. Graniczna 9, w składzie futer Katza. 19485

Fortepian nowej konstrukcji, za rs. 230, pozostawiony do sprzedania. Senatorska № 31, u organisty. 19404

Meble fantazyjne i stylowe, garnitury czarne i orzechowe, pokryte i bez pokrycia, oraz stoliki, żardiniery i kanapa dębowa, z lustrem, w stylu staroniemieckim, bardzo tanio. Chmielna 24. — K. Szymborski.

Do sprzedania: kareta potrójna używana, faetony, bryczki, chomonta angielskie, parokonne i pojedyncze. Świętokrzyzka № 35.

Ceter 15-miesięczny, albo 7-miesięczny dobrej rassy, do sprzedania. Sienna 3, m. 2, pomiędzy 5-tą a 7-ą po połud. 19383

Do sprzedania futro mężkie Elki amerykańskie, bardzo piękne, obszerne. Wiadomość w Alei Ujazdowskiej № 6 domu, stróż wskaże. 19757

Zbiór mebli antyków, wszystko z bronzami starożytnemi, komody różne duże i małe, różne stoliki, łóżko z bardzo pięknemi bronzami, różne kantorki, jeden z bibljoteczką, kantorek holenderski z różnokolorowymi kwiatami inkrustrowany, szyfonierki, sekretarki, szreibkoda, malutkie szafeczki, etażerki. para zegarów starożytnych. Wielka № 45 nowy, mieszk. 16. 19668

Futro mężkie Elki rs 140, salopa tumaki atłasem kryte z kołnierzem, rs. 100. Maszyna do szycia rs. 25, do sprzedania. Wiadomość; Królewska № 1 u stróża. 19737

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych używanych. Ulica Chmielna № 30.— Wiadomość w sklepie. 19752

Fortepiany: Kralla rs. 240—400, Maleckiego rs. 340—380, Irmlera (Lipsk) 350.— Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 19621

Mopsy: Kupuję psy młode. Nowo-Senatorska 7, mieszkania 13. 19745

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania fortepian o 7-u oktawach z dobrym głosem, f bryki berlińskiej, fason nowy. za rs. 350, szafa na suknie jesionowa rozbierana i stpł mahoniowy. Freta wązka № 27, w sklepie W. Drzewieckiego. 19750

Czarne biurko damskie, rzeźbione, safjanem wyklejone, dwie szuflady, 30 rs., kosztowało sześćdziesiąt. Jerozolimska № 31, mieszkania 33. 19670

Futro damskie jedwabiem kryte, oraz dolman adamaszkowy na wacie do sprzedania. Wspólna № 10, m. 6. 19666

Meble rozmaite: biurko, lustra, zegar antyk, kieł mammuta. Sienna 21 nowy, mieszkania 4. 19665

Meble są do sprzedania u tapicera. Ulica Krucza № 44. 19663

Meble do sprzedania dębowe urządzenie jadalnego pokoju, oraz inne meble tanio, razem lub częściowo. Chmielna 8, nowy 14, wprost kąpieli, mieszkania 9. 19658

Szafy orzechowe rozbierane, z filarami, rzeźbą, u stolarza, Wróbla 9. 19686

Pianino i fortepian do wynajęcia, oraz przyjmuję wszelką reperację i strojenia fortepianów. A. Gruszczyński № 9. 19678

Fortepian sprzedaję ratami, wynajmuję, reperuję, strojenia przyjmuję. Ul. Nowy-Swiat № 47. 19573

Poszukuję tokarni do drzewa parowej i platformy dwukołowej sprężynowej. Elektoralna 47, m. 6. 19677

Futro popielice na dobry wzrost 22 rs., kołnierzyk bobrowy do rotondy 15 rs., lisy ljońską materją kryte 72 rs., mufka tumakowa 7 rs. Wspólna 10, m. 1. 19675

Łóżko żelazne na siatce, wyśmienite 15 rs. Jerozolimska № 31, mieszk. 33. 19671

Do sprzedania garnitur mebli aksamitem kryty, para łóżek, biurko, wózek dla chorego, za cenę przystępną. Sienna 21 nowy, stróż wskaże. 19704

Fortepian w dobrym stanie za rs. 75.—Nowy-Świat 28, mieszkania 32. 19693

Maszyna ręczna do szycia, mało używana, do sprzedania. Nowogrodzka № 24, mieszkania 2. 19695

Maszyna do rznięcia cukru, w dobrym stanie, potrzebna. Wiadomośc: Bracka № 2, handel Bieleckiej. 19696

Fortepian fabryki zagranicznej i nowy garnitur mebli mahoniowych, do sprzedania tanio. Elektoralna № 30, mieszk. № 9a.

Oficer z powodu wyjazdu sprzedaje rozmaite meble i kuchenne rzeczy od 9 do 12 i od 5 do 7 godz., róg Ciepłej i Ceglanej № 3, mieszk. № 25. 19680

Meble, kompletne urządzenie z ośmiu pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane rzeźbione, łóżka, toaleta, umywalka, nocne szafeczki, szafki do bielizny ottomana, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki do kart, żardinierki, komoda, regulator, żyrandol, firanki, dywany, chodniki, obrusy, lampy, oleodruk, serwis. Marszałkowska № 111, w bramie 1-e piętro. mieszkania 16. 19661

Futro algierka, używane, za rs. 35 do sprzedania. Hoża 26, m. 8. 19700

Do sprzedania różne meble jesionowe, rzeczy kuchenne, jak również i krowa jedna z dobrem mlekiem. Ulica Wilcza № 27, mieszkania 10. 19702

Szuba popielice za rs. 25, wachlarz z kości słoniowej rs. 14, kapelusz rs. 5. Bielańska 8, mieszkania 3. 19701

Fortepian krótki, czarny do sprzedania, rs. 180. Freta 5, m. 18.—G. 19751

Potrzebne są żelaza do kwiatów, ktoby miał do zbycia, proszę się zglosić na ulicę Grzybowską № 5, m. 45. 19718

3 rasowe mopsy dwu-miesięczne, do sprzedania. Nowolipie № 18 nowy, m. № 10.

Maszyna Wheelera Wilsona nowa, do sprzedania tanio. Dzielna № 23, m. 1.

Mops szczenię, lub starego poszukuje się do nabycia. Krucza 24, mieszkania 30, od 10—12 w południe. 19727

Za 30 rs. garnitur mebli b. porządny. Ulica Świętojańska № 19, m. 4. 19724

Do sprzedania szafa, konsola mahoniowa, stół duży do nauki kroju, lub krawca, lampa ozdobna wisząca i 6 krzeseł. Ulica Śliska № 18, mieszk. 27. 19748

Kostium brązowy, aksamitny, nowy, 64 w pasie, za 55 rubli do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 17 (19), mieszkania 6. 19516

Pozostawione tanio do sprzedania szal turecki antyk, urny stare włoskie, marmurowe. Nowy-Świat 21, mieszkania 17, pomiędzy 10-tą a 2-gą. 19743

Szczenięta wyżły rasowe, po psach nagrodzonych na wystawie, do sprzedania. Hoża 32. mieszkania 19. 2728

Para silnych koni do sprzedania, za przystępną cenę. Twarda 5, m. 25. 19747

Z powodu wyjazdu do sprzedania różne meble, naczynia kuchenne. Obejrzeć można codziennie od 10 do 3-ej. Leszno 47, mieszkania 18. 2730

Meble do sprzedania. Nowy-Świat № 44, mieszkania 15. 19719

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja do sprzedania. Wiadomość: Podwale № 29. 19562

Ważne! Skład węgli do sprzedania zaraz. Wspólną № 2, w dystrybucji. 19642

Do wynajęcia restauracja dla stołowników fabrycznych, ze sklepem i piecem piernikarskim za rs. 25 miesięcznie. Wiadomość u właściciela domu, Książęca № 5.

Sklep wiktuałów do sprzedania. — Ulica Twarda № 34. 19498

Rs. 10,000 do ulokowania na dom w Warszawie zaraz, po Towarzystwie wiadomość w kancelarji rejenta Sobolewskiego.

Sklep spożywczy z zapasem zimowym do sprzedania. Wiad. kiosk, Chmielna róg Zielnej. 19596

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia za cenę bardzo przystępną. Wiadomość ulica Freta № 16, mieszkania 6, u Kamińskiego.

Sklep wiktuałów jest do sprzedania na korzystnych warunkach, może być zdatny na dystrybucję. Wiadomość w składzie kupieckim p. Majorkiewicza, ulica Hoża № 7 nowy.

Kawiarnia do odstąpienia. Ulica Chłodna № 22, wiadomość na miejscu. 19607

Sklep wiktuałów w dobrym punkcie, do sprzedania tanio, z powodu zmiany interesu. Róg Wielkiej i Złotej № 19. 19616

Rs. 15,000 do umieszczczenia na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość od 10 do 12 w południe. Złota № 4 nowy, m. № 5. 19512

Z powodu słabości męża, jest do odstąpienia sklep mydlarski elegancko urządzony. dobrze procentujący. Leszno № 21.

Piwo i bufet w składzie wódek, kto ma do wydzierżawienia. Oferty złoży pod lit. W. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Rubli 10,000 do wypożyczenia na dom po Towarzystwie. Chmielna 62, m. 5. 18946

Z powodu zmiany interesu, sklep spożywczy jest do sprzedania, przy ulicy Twardej № 28. 19347

Sklep wiktuałów do odstąpienia, z powodu słabości. Ulica Żurawia № 28. 19426

Sklep dystrybucyjno-spożywczy z mieszkaniem do odstąpienia. Nowy-Świat 12.

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, jest do sprzedania w każdym czasie. Ulica Solec № 50 nowy. 19396

Suma 6,000 rubli, do ulokowania na hypotekę ziemską po Towarzystwie. Wiad. u adwokata Lucjana Knolla. Nowy-Świat № 21, od godz. 5—7. Bez pośrednictwa osób trzecich. 19742

Rs. 2,000 poszukuje się na pewny numer hypoteki, bez pośrednictwa osób trzecich. Łaskawe oferty w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, pod lit. P. D. 2,000. 2732

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia sklepik wiktuałów za przystępną cenę, przy ulicy Nowo-Karmelickiej pod № 15 nowym. 19723

Do odstąpienia na bardzo dogodnych warunkach dzierżawa w gub. Wołyńskiej, blizko Kowla. Wiadomość w kantorze hotelu Europejskiego. 19726

Na 10% czystego dochodu, można kupić nieruchomość z ogrodem, blizko ulicy Przejazd. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, sig. „Gotówka 10,000.“ 19715

Magle są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ulica Krucza № 35. 19739

Skład węgli do sprzedania, przy ulicy Furmańskiej № 6. 19731

Rs. 6,000 poszukuje się zaraz na proc. umiarkowany, na 1-szy numer po Towarzystwie domu, na ulicy Marszałkowskiej, w środku miasta. Dług Tow. 36 tys. Ulica Szkolna № 7, m. 4, rano do 9, w południe od 12—2 i po godzinie 5-ej wieczorem.

Sklep wiktuałów do sprzedania, z powodu słabości właścicielki. Wiadomość przy ul. Dobrej № 22. 19708

Magle w dobrym stanie są do sprzedania. Ulica Długa № 16. 19713

Sklep z towarem tabacznym do sprzedania zaraz lub od Nowego-Roku. Ul. Leszno № 18. 19712

Sklep mydlarski do sprzedania, w dobrym punkcie. Wiadomość, Świętokrzyzka № 2, w sklepie krawatów. 19711

Pralnia do sprzedania. Wiadomość: ulica Złota 23a. 19697

Sklep z wyrobami żelaznemi do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 92, mieszkania 11. od 3-ej do 5-tej po południu.

Rs. 2,650 jest do umieszczenia na dobrą hypotekę choć małego domu w Warszawie lub na Pradze. Oferty pod lit. A. C., uprasza się o pozostawienie w kantorze Kur. Warszawskiego. 19694

Sklep spożywczy, egzystujący od lat 30-u, jest do sprzedania z powodu słabości właścicielki; pieczywa tygodniowo wychodzi za rs. 150. Kapitulna № 7. 19690

Magle wiedeńskie są do sprzedania w bardzo dobrym stanie. Kościelna 16. 19699

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do odstąpienia za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Marszałkowska № 76. 19667

Dom do zamiany na większy szacunek, może być około 100,000 rubli. Wiadomość: Nowy-Świat 53. Sklep niciarski. Schiwuj.

Na 1-szy numer hypoteki potrzeba 5,000 rubli. Sienna 21 nowy, mieszk. 4. 19664

Dzierżawy hotelu poszukuje się, kaucja może być złożona. Marszałkowska № 92, mieszkania № 11. 19688

Majątek tanio do sprzedania, 15 włók, dobra gleba, las, stawy zarybione, 4 mile od kolei; przy kopaniu studni, znaleziono tam duże okazy bursztynu, dalszych poszukiwań dla braku pieniękzy zaniechano. Bliższych objaśaień udziela p. G. Norman w Kawenczynku, przez Rudę Guz. i Mszczonów, kióry się zajmuje eksportem zboża, rzepaku i t. d. za granicę, płaci dobre ceny. 19682

Lokale.

Stajnia i wozownia do odnajęcia. Świętokrzyzka № 33, stróż wskaże. 19618

Sklep narożny z mieszkaniem, 4 pokoje, alkowa, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia zaraz, lub od Nowego-Roku. Wiadomość: Ogrodowa № 11, róg Białej. 19390

Na parterze 2 pokoje duże, kuchnia, piwnica i góra wspólna do najęcia zaraz, lub od Nowego-Roku. Tamka № 23 nowy, wiadomość u właścicielki. 19468

2 pokoje, kuchnia, 1-e piętro, rs. 15 miesięcznie, do wynajęcia od 8 Stycznia. Ul. Tamka 16. 19407

Od Nowego Roku do odstąpienia pokój z opałem, usługą i meblami lub bez, dla kobiety albo młodej panienki. Oferty składać proszę pod lit. M. M. w kantorze Kurjera.

Na jednej z pierwszorzędnych ulic w środku miasta, w nowym domu, potrzebne od 1-go Stycznia mieszkanie z 4 lub 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, na parterze lub 1-m piętrze. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod wyrazem „doktor.”

Pokoje trzy, przedpokój, kuchnia, na 3-m piętrze, w oficynie, do wynajęcia od Nowego Roku. Nowo-Senatorska 3. 19111

Pokoje dwa, przedpokój, kuchnia, na 2-m piętrze, w oficynie, do wynajęcia zaraz. Nowo-Senatorska № 3. 19112

Zaraz do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane, pierwsze piętro, Marszałkowska № 80. 19456

Na 1-em piętrze 6 lub 5 pokojów z wszelkiemi wygodami, zupełnie odnowionych, dom za Nowo-Zielną, Zielna 41. 19035

4 pokoje umeblowane, z przedpokojem i kuchnią. na parterze, zaraz do wynajęcia przy ulicy Wareckiej 9 nowy, wiadomość u stróża. 19122

Lokal z 26 pokojów, w Alejach Jerozolimskich, bardzo przydatny na pensję żeńską, do wynajęcia od 1-go Lipca r. p. Wiadomość: Smolna 25, mieszk. 11. 19527

2 pokoje umeblowane i jeden pokój do wynajęcia. od frontu na 2-m piętrze. Ulica Świętokrzyzka № 14, mieszk. 5. 19494

Salon gustownie umeblowany, alkowa, sypialnia, do wynajęcia. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszk. 24. 19497

2 pokoje kawalerskie, 1-e piętro, front, za 12 rubli miesięcznie z góry, zaraz lub od Nowego-Roku do najęcia. Marjensztadt 4, nad Wisłą. 19746

Do wynajęcia od 1 Stycznia sklep narożny z salą, dwoma wystawami. urządzeniem gazowem, oraz parę mieszkań, po dwa pokoje z kuchniami. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 19754

Pokój z meblami, oraz pomieszczenie dla kobiety. Chmielna 44, m. 7. 19716

Sklep obszerny z oknem i dwoma pokojami, do wynajęcia każdego czasu, przy ulicy Senatorskiej № 32 nowy. Wiadmość u rządcy domu. 2737

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1 Stycznia 1886 r., przy ulicy Senatorskiej № 32 nowy, wiadomość u rzadcy domu. 2736

Pokój z przedpokojem do wynajęcia od 1 Stycznia r. p. w domu M. Fajansa. Krakowskie-Przedmieście 58. 2733

Do najęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia umeblowane, frontowe. Nowy-Świat 1.

Od Nowego Roku jest do wynajęcia na kantor 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, za zniżoną cenę. Blizko Ogrodu Saskiego, róg Rysiej i Marszałkowskiej № 142. 19705

Mieszkanie do wynajęcia od Nowego Roku na 3-m piętrze, 3 pokoje, kuchnia, zlew i wodociąg. Sienna 21 nowy, stróż wskaże. 19703

Zabudowania fabryczne murowane zdatne na różne warsztaty, składy, piekarnię, remizy, do tego mogą być stajnie i wozownie, do wynajęcia. Ogrodowa № 36A, u Reszke. 19687

Doniesienia rozmaite.

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Wszystkie księgarnie sprzedają „Tramwaj,” kalendarz humorystyczny, najtańszy i najpopularniejszy. Rysunki kolorowane! Tekst najlepszych humorystów! 19195

Zabawki gumowe, wyroby galanteryjno-skórzane. poleca Breymeyer, Królewska róg Krakowskiego-Przedmieścia. 19575

Pracownia sukien, oraz okryć przeniesioną została na ulicę Szpitalną № 3, na dole i tamże wszelkie zamówienia z największą starannością, wedle najświeższej mody są wykonywane. — F. H. 19533

Niezwykła taniość, mocne skarpetki, znaczone kopiejek 28. „Wanda.” Marszałkowska 139. 19277

Do odnajęcia 2 i 1 pokój z życiem, meblami, usługą lub bez i do sprzedania: fortepian, sprzęty domowe, gospodarskie i narzędzia introligatorskie i galanłeryjne. Wiadomość od 10-tej do 1-szej u rejenta Żułtowskiego, w domu Mrozowskiego, ul. Podwal № 7. 19543

85 kop. jeden korzec węgla kamiennego na fury w składzie przy ulicy Pańskiej № 6 nowy. 19402

Osoba inteligentna życzy sobie brać do domu wykończanie staników i w ogóle roboty w zakres krawiecczyzny wchodzące, oraz ubiera kapelusze pojedyńczo lub na tuziny. również przyjmuje do roboty krawaty męzkie, wszystko za nizką cenę. Chmielna 70, mieszkania 5. 19579

Pianino, meble, tanio do sprzedania — Pokój obszerny do wynajęcia. Karmelicka № 9, mieszkania 5. 2731

Przyjmuje się wszelką krawiecczyznę damską, oraz fasonuje wyszłą z mody. Marszałkowska № 94, wchód przez bramę. 19669

Skład wędlin, Mazowiecka № 14. Po odrestaurowaniu lokalu, wydają się śniadania: kiełbasa z kapustą $12^{1}/_{2}$ kop., kotlet z jarzynką 15 kop., bigos westfalski 10 kop. Pasztet i roladę z prosięcia zawsze dostać można. Z czem się polecam szanownej Publiczności. 19685

Pokój umeblowany, usługa, do najęcia. Salopa jedwabna na puchu do sprzedania. Chmielna 29, m. 9. 19744

Obiady prywatne, smaczne, zdrowe i tanie na miejscu, oraz familijne, do mieszkań się odseła, od godziny 1-ej do 4-ej. Bracka 6, mieszk. 10. 19749

Polowanie do wydzierżawienia w dobrach 60 włók pod Warszawą. Wiad.: Królewska № 1, u stróża. 19736

Akuszerka Śliwowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15, z umieszczeniem dziecka. Ul. Hoża № 16, mieszkania 20. 19755

Dla osoby chcącej odbyć słabość lub kurację, pokoik osobny u akuszerki, opiekę troskliwą i dyskrecję zapewnia się. Cena nader umiarkowana. Królewska 49, m. 13.

Branzoletkę znalezioną na ulicy Niecałej, odebrać można za zwrotem kosztów ogłoszenia. Wiadomość przy ulicy Niecałej № 7 u stróża. 19676

Żądana jest dziewczynka na własność, mająca lat 4, zupełna sierota, inteligentnych rodziców. Wiadomość: ulica Śliska № 4/6, mieszk. 6, w bramie.—Tamże potrzebna panna do maszyny Wilsona, do bielizny, na miesiąc. 19722

Zaginęły kwity lombardowe, z Placu Wareckiego № 7053 i № 8158. 19725

Nagroda. Suka czarna kurlandzka zginęła dnia 5-go, uprasza się o odprowadzenie: Twarda № 51, mieszkania 18. 19660

Parasol czarny, jedwabny, z wyrzynanemi na główce cyframi W. N. zamieniono 4 Grudnia. w magazynie galanteryjnym „Ery” na Krakowskiem-Przedmieściu, na czarny welniany, którego właściciel raczy jedwabny zwrócić do magazynu, gdzie swój własny odbierze. 19740

W dniu 6 Grudnia r. b., zabłąkał się pies duży, półroczny, rasy duńskiej, maści tygrysiej. Łaskawy znalazca raczy takowego kazać odprowadzić na ulicę szeroką Freta № 13, do właściciela domu, za wynagrodzeniem. 19583

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 28 Ноября (10 Декабря) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski, — Wydawca Gustaw Gebethner.